

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

GŁOS

W tajemnicy przed dziennikarzami

str. 5

Ludzie kultury są majętni

str. 8

Nauczyciel fizyki przebiegł sto maratonów

str. 14

ZABRZA i RUDY ŚL.



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 3,90 zł (w tym VAT 8%)

27.07.2023 r.

Nr 30 (3351)

www.GlosZabrze24.pl

Basen przy pl. Krakowskim remontowany akurat w wakacje. Kilka innych obiektów zamkniętych lub zlikwidowanych

Kraul z przeszkodami

Dlaczego po zaledwie 10 latach od kosztownego i zdążyło się kompleksowego remontu jedyny kryty basen usytuowany w ścisłym centrum Zabrze zamknął swe podwoje i to na całe dwa gorące miesiące wakacyjne? Pytanie to dręczy nie tylko naszych Czytelników, którzy w tej sprawie skontaktowali się z naszą redakcją telefonicznie. Mieszkający w pobliżu obiektu Edward Skorupa przysłał też list tradycyjną pocztą. Zabrzezanin ubolewa, że w ten sposób odebrano możliwość korzystania z wodnych atrakcji wielu osobom starszym i ich wnukom. Nieczynnych basenów w Zabrzu jest – nie tylko tego lata – niestety więcej...



DOKOŃCZENIE NA STR. 5

REKLAMA

80. Tour de Pologne
4 sierpnia 2023 r.

Zmiana organizacji ruchu

str. 6

Jasne, że Jasna

str. 7

ISSN 0209-2719



3 0

9 770209 237804

Zaledwie 3-miesięczne niemowlę trafiło na obserwację do szpitala po czołowym zderzeniu dwóch samochodów osobowych na ulicy Krakowskiej w Zabrzu – Rokitnicy. Do zdarzenia tego doszło w niedzielny wieczór (23 lipca) na wysokości posesji nr 101 i przystanku autobusowego. To sam wlot do dzielnicy od strony Wieszowy i ogródków działkowych. Droga była całkowicie nieprzejezdna przez kilka godzin, a ruch poprowadzono objazdem przez środek pobliskiego osiedla mieszkaniowego.

Straż pożarna została zaalarmowana o bardzo niebezpieczny wyglądający wypadek około godz. 20.25. Warunki

Czołówka na Krakowskiej



drogowe były w tym czasie bardzo dobre. Na miejsce wysłano dwa zastępy ratowniczo-gaśnicze oraz kilka karet pogotowia. Jak się okazało, wpadły na siebie dwie hondy: civic oraz jazz.

Jednym pojazdem podróżowały trzy osoby (w tym niemowlę), a drugim sam kierowca. Wszyscy wydostali się na zewnątrz o własnych siłach bez potrzeby rozcinania wraków. Musieliśmy jednak podać prąd wody, bo pod maską jednego z samochodów zaczęło się „kopcić”. Nasze służby udzielały

pierwszej pomocy przedmedycznej ale wszyscy uczestnicy zdarzenia byli przytomni – relacjonuje Krzysztof Migas z komendy straży pożarnej w Zabrzu. Jak dodaje, obydwa samochody posiadały zabrzańskie numery rejestracyjne.

Przybyła załoga karetki pogotowia ratunkowego zdecydowała o przewiezieniu niemowlęcia w towarzystwie matki do szpitala, na obserwację. Miejskowa policja nie poinformowała o przyczynach i okolicznościach wypadku. Nie wiadomo więc czy kierowcy byli trzeźwi i dlaczego doszło do kraksy na stosunkowo prostym i szerokim odcinku jezdni? (pej)



Studiuj na Politechnice Śląskiej w Zabrzu na kierunku: ANALITYKA BIZNESOWA



Analityka biznesowa to kierunek, który w unikatowy sposób łączy:

- znajomość nowoczesnych metod ilościowych,
- umiejętność posługiwania się specjalistycznym oprogramowaniem przeznaczonym do analizy danych,
- praktyczną wiedzę z zarządzania, ekonomii, finansów i rachunkowości.

Poziom studiów: studia I stopnia (licencjackie)

CZAS TRWANIA: 6 semestrów

TRYB: stacjonarne/niestacjonarne (zaoczne)

MIEJSCE STUDIÓW: Zabrze

Program studiów I stopnia przewiduje m.in.:

- kilkaset godzin zajęć komputerowych,
- pracę z najnowocześniejszymi narzędziami do analizy i wizualizacji danych,
- liczne projekty indywidualne i zespołowe.

Na studiach I stopnia oferowane są dwie specjalności: analiza danych i procesów gospodarczych oraz analiza danych finansowych.

Poziom studiów: studia II stopnia (magisterskie)

CZAS TRWANIA: 4 semestry

TRYB: stacjonarne/niestacjonarne (zaoczne)

MIEJSCE STUDIÓW: Zabrze

Program studiów II stopnia w ramach pierwszego roku obejmuje wspólną ścieżkę kształcenia, obejmującą m.in.: przetwarzanie danych za pomocą SQL i R; metody ilościowe w biznesie; badanie

koniunktury i wzrostu gospodarczego oraz metody optymalizacji efektywności ekonomicznej. Na drugim roku studiów studenci wybierają 3 spośród 5 modułów, co stwarza niepowtarzalną możliwość kształtowania własnej ścieżki kształcenia i rozwoju:

- analityka decyzji;
- analityka Internetu;
- analityka procesów produkcyjnych;
- analityka przedsiębiorstwa;
- marketing analityczny.



SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE: <https://www.polsl.pl/roz1/analityka-biznesowa/>
REKRUTACJA:

Studia licencjackie:

<https://rekrutacja.polsl.pl/kierunek/analitykabiznesowa/>

Studia magisterskie:

<https://rekrutacja.polsl.pl/kierunek/analitykabiz/#1685436840081-15f59388-0eb2>

Zabytkowym obiektom przywracany jest blask dzięki wsparciu rządu

Ratusze do remontu

Miasto podpisało umowę na rewitalizację budynku przy ul. K. Miarki 5. To dawny, najstarszy ratusz gminy. Gmach wpisany jest do ewidencji zabytków. Ma cenne historyczne ceglane elewacje zdobione tynkowanym detalem architektonicznym. Zakres prac obejmuje m. in. wymianę dachu, dostosowanie budynku do przepisów przeciwpożarowych, wymianę instalacji, remont klatki schodowej, dostosowanie budynku dla osób z niepełnosprawnościami (wybudowana będzie winda) i renowację wspomnianej pięknej elewacji.

Wykonawcą robót będzie Zakład Remontowo-Budowlany Zdzisław Olczyk z Zabrze. To znana i ceniona firma, która zajmuje się także pracami specjalistycznymi prowadzonymi również w świątyniach (np. w Zabrzu Pawłowie czy Bytomiu). Powinny zostać ukończone w ciągu 14 miesięcy od podpisania umowy, czyli do października 2024 roku. Jak zapowiedział właściciel, firma jest w stanie ten czas skrócić. Umowa opiewa na kwotę ponad 4,8 mln zł brutto, ale miasto pozyskało na ten cel dofinansowanie w wysokości aż 4,3 mln złotych!

Pieniądze te pochodzą z Programu Inwestycji Strategicznych w ramach Polskiego Ładu. Zabrze pozyskało z niego aż 35 milionów złotych na rewitalizację budynku dawnego hotelu AdmiralsPalast, a także remont ratusza w Mikulczycach oraz właśnie ratusza przy ul. Karola Miarki 5 (dawniej Stollentrasse od wylotu – po drugiej stronie ulicy - sztolni). Oddany został do użytku w 1988 roku i służył gminie do 1929 roku, gdy postawiono nieopodal nowy ratusz przy dzisiejszej ul. Powstańców Śląskich. Wybudowany został według projektu mistrza murarskiego Johanna Langer. Sala posiedzeń gminy wyposażona była dębową boazerią. W 1907 roku przebudowano poddasze na drugą kondygnację, rozbierając przy okazji wieżyczkę nad portalem i stawiając



nową z zegarem na szczycie dachu. Rok później ratusz powiększono, zabudowując przerwę oddzielającą go dotąd od kamienicy obok. Nowa wieżyczka przetrwała do pożaru, który wybuchł w 1921 roku.

Wkrótce podpisana zostanie również umowa na remont kolejnego zabrzańskiego ratusza – tym razem usytuowanego w Mikulczycach. Budynek przy ul. Tarnopolskiej 80 wykonany został z cegły na rzucie prostokąta, o bryle urozma-

iconej ryzalitem z loggią oraz wykuszem i szczytem o falistych spływach. Także jest wpisany do rejestru zabytków województwa śląskiego. W pierwszym etapie remontu wymieniona zostanie stolarka okienna. Wykonawcą robót na kwotę ponad 600 tysięcy złotych będzie Zakład Ogólnobudowlany Stolarstwo Export Import Dariusz Nowak, z Leszna.

Warto przypomnieć, że trwa remont ratusza przy ul. Jordana 2 w Rokietnicy. Na realizację tej inwestycji Miasto Zabrze również pozyskało dofinansowanie ze środków zewnętrznych. Kompleksowy remont tego budynku obejmuje wymianę poszycia dachowego wraz z konstrukcją, docieplenie stropu ostatniej kondygnacji, stolarki okiennej i drzwiowej, kotłów gazowych wraz z instalacją c.o., instalacji elektrycznej i sanitarnej. Całkowita wartość projektu wynosi 5,3 mln złotych z czego dofinansowanie wynosi ponad 3 miliona złotych.

– Bardzo się cieszę, że moje starania o przywrócenie dawnej świetności tym wszystkim wyjątkowym miejscom zakończyły się sukcesem. Wprawdzie przed nami ogrom prac inwestycyjnych, ale jestem przekonana, że efekt będzie wart tych wysiłków – komentuje prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – To kolejne środki dla Zabrze pozyskane z Programu Inwestycji Strategicznych w ramach Polskiego Ładu. Warto dodać, że poprzednio pozyskałyśmy 35 mln zł na budowę przedłużenia Alei Korfańskiego oraz dalszą rewitalizację Parku Miejskiego przy ul. Dubiela. Właściwa współpraca samorządu z rządem przynosi pozytywne efekty. Polska samorządem stoi, ale bez pomocy rządu trudno byłoby zrealizować strategiczne inwestycje – dopowiada prezydent Zabrze. (jl)

OGŁOSZENIE

Ustawa antyodorowa złożona w Sejmie!



Z odorem w Zabrzu walczyliśmy od lat. Jeszcze jako radny miasta wielokrotnie podejmowałem działania w tej sprawie. Jako poseł, zaraz po rozpoczęciu kadencji Sejmu RP, w 2020 roku zwróciłem się do premiera z interwencją. Apelowaliśmy o zmianę przepisów i pomoc w rozwiązaniu patowej sytuacji. Niestety, problem mieszkańców i mieszkańek Zabrze został przez Mateusza Morawieckiego zignorowany.

Kolejne działania podejmowałem więc w organach administracji samorządowej i rządowej. W sprawę odorów zaangażowałem Najwyższą Izbę Kontroli, Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Prokuraturę Rejonową i szereg ministerstw. Zwróciłem się również do Prezydenta Miasta Zabrze i Straży Miejskiej. Na moje zlecenie Biuro Analiz Sejmowych przygotowało kompleksową analizę prawną

w kwestii odorów. Moje interwencje potwierdziły jedno – instytucje są bezradne wobec braku odpowiednich przepisów.

Najważniejsze to dotrzymać słowa

I każdego dnia staram się to potwierdzać. Na początku roku obiecałem wszystkim mieszkańcom i mieszkankom, że przygotuję projekt ustawy antyodorowej. Słowa dotrzymałem – złożyłem projekt przy poparciu Klubu Koalicji Obywatelskiej. Marszałek Sejmu RP zamieściła mój projekt na sejmowej stronie 11 lipca. Podczas konferencji prasowej w gmachu parlamentu – razem z przewodniczącym Klubu Parlamentarnej Koalicji Obywatelskiej Borysem Budką przekonywaliśmy, że ustawa antyodorowa powinna uzyskać szerokie poparcie wszystkich opcji politycznych. Chodzi przecież o zdrowie obywateli i obywaterek i by każdy z nas mógł swobodnie wyjść na spacer, czy przewietrzyć mieszkanie. Chodzi po prostu o normalność. Mam głęboką nadzieję, że marszałek Elżbieta Witek

jak najszybciej włączy mój projekt pod obrady Sejmu tak, żeby odorousy koszmar nareszcie się skończył.

Ustawa antyodorowa – o co w niej chodzi?

Założenia ustawy są naprawdę proste. Zmusza ona ministra właściwego do spraw klimatu do wydania rozporządzenia, w którym określi poziom maksymalnych stężeń substancji odorowych w powietrzu. A chodzi o tak toksyczne jednostki jak metanol, etanol, amoniak, siarkowodor czy kwas propionowy. Rozporządzenie dałoby wojewódzkim inspektorom ochrony środowiska narzędzia do egzekwowania przestrzegania przepisów i nakładania ewentualnych kar w przypadku, gdyby dopuszczalne wartości zostały przekroczone.

Przyszłość ustawy jest teraz w rękach większości parlamentarnej. Będę stanowczo zabiegał o włączenie projektu do obrad na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Trzymajcie kciuki!

Posel na Sejm RP
Tomasz Olichwer

Głos POselski

Kraul z przeszkodami

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W liście od Czytelnika czytamy: *Proszę o interwencję w sprawie zamknięcia w okresie letnim wyżej wymienionego obiektu na całe 2 miesiące: lipiec i sierpień. Na terenie miasta Zabrze jest jedno kąpielisko letnie, do którego dojazd jest uciążliwy, a nie każdy ma samochód. Tymczasem w czasie wakacji dorośli i dzieci nie mają dostępu do miejskiego basenu. Uważam, że jest to lekceważenie mieszkańców miasta i zbyt długi okres przestoju. Moje wnuki, które mają w tym okresie wakacje, a spędzają lato w mieście, zostały pozbawione tej atrakcji (...)*

Remont latem?

Na zamknięcie tego samego obiektu utyskuje również były piłkarz Górnika, Krystian Bindek. – *Lekarz zalecił mi codzienne pływanie. Do pl. Krakowskiego mogłem dojść pieszo. Na os. Kopernika muszę dojeżdżać samochodem. Z tego powodu byłem zmuszony odwieźć planowaną już sprzedaż pojazdu, z którego korzystałem ostatnio sporadycznie* – wzdycha.

O przyczynę zamknięcia Aquarius przy pl. Krakowskim na okres wakacji pytamy Agnieszkę Bober, szefową także drugiego obiektu o bliźniaczej nazwie, przy al. Korfantego. Dyrektorka wyjaśnia, że termin ten został wybrany nieprzypadkowo, ponieważ od wielu lat w wakacje frekwencja w tym obiekcie (w przeciwieństwie do roku szkolnego, gdy korzystają z niego uczniowie i młodzież w ramach lekcji wychowa-



nia fizycznego) jest znikoma. – *Niestety, poprzedni remont nie obejmował wymiany instalacji doprowadzającej wodę do basenu i szatni, a ta doraźnie jedynie naprawiana w latach poprzednich była już mocno zużyta. I nie mówię tu jedynie o armaturze, która wymieniana i uzupełniana jest na bieżąco. Okazało się, że obok konieczności wymiany zużytej instalacji wykonanej jeszcze przez Niemców (w tym 90-letniego już zaworu głównego), podobnych prac wymagają łączące sobie już pół wieku rury i urządzenia z lat 70-tych – wylicza Bober. – Jednak nasz drugi obiekt, Aquarius na os. Kopernika (ul. Korfantego) jest cały czas czynny i będzie działał nawet w trakcie dwutygodniowej przerwy w dostawie ciepłej wody, którą – jak co roku – zapowiedziało już Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej (godziny otwarcia obiektu Aquarius Kopernik: pon. – 6 – 20, wt. – sob. 6 – 22, nd. 10 – 22).*



– *Rozumiem tę sytuację, choć lepiej byłoby, gdyby jednak tych remontów nie robiono latem* – uważa znany zabrzeński społecznik Kazimierz Speczyk. – *Pamiętam, jak jakieś trzy lata temu przyjechały do mnie wnuki z Niemiec. Poszliśmy do Aquarius na os. Kopernika i pocałowaliśmy klamkę. Basen był zamknięty przez cały sierpień! Dobrze, że mam samochód, więc pojechaliśmy do Rudy Śląskiej.*

Plac zabaw dla maluchów

Najbardziej oblegany – jak w większości sąsiednich miast – jest latem jedyny działający obecnie w naszym mieście odkryty akwen, czyli Kąpielisko Leśne przy ul. Srebrnej w Maciejowie zarządzane przez gminną spółkę MOSiR. Do 15 sierpnia jest ono otwarte w dni powszednie w godz. 10

– 19, zaś w weekendy i święta w godz. 9 – 20 (po 15 sierpnia zamykane będzie o godzinę szybciej).

Niestety drugi, choć nieco mniejszy obiekt tego typu na os. Janek (ul. Jaskółcza 40), również należący do gminy, a zarządzany przez Jednostkę Gospodarki Nieruchomościami, nieczynny jest od kilku lat i nie znosi się na to, by w najbliższym czasie został uruchomiony. Pod nieobecność dyrektora JGN, Tomasza Saternusa dowiadujemy się jedynie, że wymaga gruntownego remontu, na który Jednostki w tej chwili nie

– *Ale za to obok, przy ul. Sportowej 18 otwarto piękny Wodny Plac Zabaw!* (czynny w godzinach. 9 – 19) – przypomina pracownica JGN. To prawda, lecz choć ten obiekt ma aż 21 wodnych atrakcji, przebieralnie i toalety, nadaje

się raczej dla nieumiejących pływać dzieci. Nastolatkowie, ani dorośli w brodziku przecież nie popływają...

Był jeszcze kompleks wodny w Zabrzu – Rokitnicy, ale i tam od wielu lat nic się nie dzieje, a jego spękana i zaśmiecona niecka zarasta samosiejkami (na zdjęciu). Na niedawnym spotkaniu prezydent Zabrze z mieszkańcami dzielnicy zapowiedziała ona jego odbudowę. – *Na razie skupiamy się na dokończeniu budowy centrum przesiadkowego dla dzielnicy. Ale zaraz potem zastanowimy się jak odremontować halę sportową przy ul. Szafarczyka i przywrócić do życia basen. Kto wie, może uda się od razu postawić kryty obiekt, który będzie służył mieszkańcom cały rok, a nie tylko latem. Ale do tego konieczne jest pozy-*

Deszczowe nudy

Niestety, latem pogoda nie zawsze dopisuje. Gdy leje, zdecydowanie lepiej jest kąpać się pod dachem. Są też osoby, które chciałyby popływać, jednak nie mogą korzystać z kąpeli słonecznych ze względów zdrowotnych. Tymczasem obok wspomnianego na wstępie obiektu przy pl. Krakowskim, na całe lato zamknięto też basen w Szkole Podstawowej nr 1 (ul. Sportowa 5) na os. Janek.

– *Wątpliwe, by mógł im to zapewnić jeden, jedyny w tej chwili kryty basen w mieście, który w dodatku okupują uczestnicy półkolonii* – podkreśla Skorupa.

– *To nieprawda* – oponuje Bober. – *Półkolonie mają tam zajęcia jedynie do południa. I nawet wtedy do dyspozycji indywidualnych gości pozostają trzy tory.*

Jeden kryty i jeden odkryty obiekt latem na 160-tysięczne miasto, dla ludzi chcących popływać, to niewiele. Nie dziw, że starsi zabrzanie z nostalgią wspominają nawet znienawidzone czasy „komuny”, gdy kąpielisk w mieście było w bród...

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

OGŁOSZENIA

IBPC rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 ☎ **32 271 38 23, 508 970 425**

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

www.pietrek.pl

ZABRZE ul. Roosevelta 65 tel. 32 276 31 96	GLIWICE ul. Odrowążów 118 tel. 32 230 40 40	CAŁODOBOWO tel. 602 32 72 96
---	--	--

OGŁOSZENIA

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19

Dlaczego rzecznikowi magistratu nie zależało na nagłośnieniu w GŁOSie uzyskania przez gminę dofinansowania?

Miliony na remont drogi

W tajemnicy przed dziennikarzami GŁOSu, a więc jedynej lokalnej gazety w Zabrzu, u zbiegu ulic 11 Listopada oraz Nowodworskiej w Mikulczycach odbyło się w miniony poniedziałek (24 lipca) ważne spotkanie medialne. Wojewoda śląski Jarosław Wieszorek (na zdjęciu przy mikrofonie) w obecności prezydent Zabrze Małgorzaty Mańki-Szulik przekazał informację o pozyskaniu przez Miasto Zabrze dofinansowania połowy remontu ważnej drogi gminnej w tejże dzielnicy – a mianowicie wspomnianej ul. 11 Listopada.



To bardzo ważna informacja, gdyż łącząca pomiędzy Mikulczycami a os. Kopernika – peryferyjna przed dekadami droga osiedlowa – stała się w ostatnich latach jedną z ważniejszych dróg dojazdowych w komunikacyjnym układzie miasta. Jej znaczenie jeszcze bardziej wzrosło jesienią, gdy uruchomione zostanie budowane właśnie połączenie Alei Korfanteo z ul. Brygadystów. Ulicą 11 Listopada samochody dojeżdżać więc będą do głównej trasy łączącej Śródmieście z północnymi dzielnicami miasta.

Dlatego tym bardziej trudno nam zrozumieć dlaczego rzecznik prasowy

Urzędu Miejskiego Dawid Wowra postanowił naszej redakcji nie informować o briefingu i jego ustaleniach: ani mailowo, ani telefonicznie, nie wspominając już o zaproszeniu na event medialny. Czyżby uznał, że wojewoda to zbyt wysokie progi dla lokalnych „gryziół”?.

„Organizatorem konferencji prasowej było Biuro Prasowe Wojewody Śląskiego i to gospodarz konferencji zapraszał dziennikarzy” – odpisał nam lakonicznie Wowra na nasze dociekania w tej sprawie, przerzucając „gorący kartofel” na podwórko władzy państwowej.

Rzecz w tym, że jak przekazała nam Alina Kucharzewska, rzecznik prasowa wojewody, jego służby żadnej redakcji nie zapraszały indywidualnie. Informacja o spotkaniu znalazła się wyłącznie w ogólnym newsletterze wojewody o planowanych działaniach (z którego w praktyce jednak korzystają głównie media o zasięgu wojewódzkim i krajowym).

Czy jednak organizator wydarzenia zabronił rzecznikowi zabrzańskiego magistratu zainteresowania lokalnych mediów wydarzeniem i nałożył na niego embargo informacyjne?

– Absolutnie nie. Nie jest jednak moją rolą wnikania w jego relacje z państwem gazetą – podkreśliła Kucharzewska.

A jakie wnioski płyną z ostatniego briefingu wojewody i prezydent Zabrze? „Dofinansowanie rzędu wyniesie 50 proc. kosztów realizacji zadania. We wniosku o dofinansowanie koszty wstępnie oszacowano na 5 mln zł, natomiast wg dokumentacji opracowanej przez Miejski Zarząd Dróg, wartość robót liniowych skosztyrowana została na kwotę ok. 3,4 mln zł. Przetarg na wykonanie zadania zostanie ogłoszony niezwłocznie. Obecnie jest przygotowywany.” – poinformował nas Dawid Wowra na trzeci dzień od wydarzenia po trzykrotnym wysłaniu mu zapytań prasowych.

Z dostępnych publicznie informacji wynika, że zakres zaplanowanych robót remontowych obejmie m.in.: wymianę warstw bitumicznych jezdni, zmianę nawierzchni chodników na kostkę betonową wraz z częściową regulacją ich wysokości, wymianę uszkodzonych krawężników i obrzeży, wymianę wpuśców ulicznych wraz z przykanalikami, remont istniejących studni kanalizacji deszczowej, poprawę odwodnienia, wymianę oznakowania pionowego, odtworzenie oznakowania poziomego. Niestety, zaplanowano także usunięcie aż 55 drzew zachodzących na jezdnię i nasadzenie zupełnie nowych. (pej)

Sąd (na razie nieprawomocnie) zdecydował, że Paweł L., były wychowanek ośrodka sióstr boromeuszek w Zabrzu przy ul. Wolności 198, otrzyma pół miliona złotych za doświadczenia. Zapłacić mają ówczesna dyrektorka ośrodka, zakon i jego ubezpieczyciel.

To rekordowa suma dla ofiary przemocy w sierocińcach w Polsce. Dorosły dziś mężczyzna domagał się dwukrotnie większej kwoty, ale z medialnych zapowiedzi jego adwokata wynika, że prawdopodobnie nie będzie wnosził apelacji, bo jest zadowolony z werdyktu. W zakładzie prowadzonym w Zabrzu był jako dziecko bity i gwałcony.

Ośrodkiem w Zabrzu kierowała Agnieszka F., czyli siostra Bernadetta. Została oskarżona m. in. o przyzwalanie na przemoc i bicie podopiecznych,

Finał sprawy molestowania w zabrzańskim ośrodku opiekuńczym

Rekordowe odszkodowanie



a także o przyzwalanie na przemoc seksualną między wychowankami. W 2011 roku prawomocnie skazano ją na dwa lata więzienia. Do zakładu karnego trafiła jednak – ze względu na wiek i stan zdrowia, na które powoływała się obrona – do-

piero trzy lata później. Wyraziła skruchę za swe czyny i odbyła cały wyrok. Druga odpowiedzialna w procesie zakonnica – Bogumiła Ł. – usłyszała wyrok ośmiu miesięcy więzienia w zawieszeniu. Według prokuratury była dyrektorka i jej pod-

władna zlecały wykonanie kar fizycznych na dzieciach innym wychowankom oraz same stosowały wobec podopiecznych przemoc fizyczną i psychiczną. Sprawa obejmowała łącznie 20 zarzutów dotyczących okresu od stycznia 2005 do stycznia 2006 roku, a zeznawało ponad trzydziestu wychowanków ośrodka.

Paweł L. w ośrodku kierowanym przez Agnieszkę F. zamieszkał, kiedy miał zaledwie 1,5 roku. Opuścił go w wieku lat 14. Do placówki trafiły dzieci z trudnych rodzin. Tajemnicą poliszynela był fakt, że starsi wychowankowie wykorzystywali seksualnie swoich młodszych kolegów za przyzwoleniem sióstr kierujących obiektem. Wszystko wydało się wraz z zaginięciem 8-letniego Mateusza Domradzkiego. Chłopca uznano za zamordowanego przez dwóch oprawców – Łukasza N. i Tomasza Z. Jeden z nich (dawny wychowanek ośrodka) opowiedział ze szczegółami, co działo się w ośrodku siostry Bernadetty w Zabrzu. Uważał, że to tam „nauczył” się stosować przemoc i zadawać gwałt drugiej osobie.

W 2015 roku Ośrodek Wychowawczy Sióstr Boromeuszek w Zabrzu (na zdjęciu) decyzją zakonu został zamknięty. Od wybuchu wojny na Ukrainie budynek służy jako schronienie dla uchodźców. (j)

Nie bez echa

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

Cieszy nas niezmiernie, że nasze artykuły podejmujące tematy interwencyjne nie pozostają bez echa. Zdarza się wprawdzie sporadycznie, że petynowane w nich instytucje, czy ludzie czują się dotknięci, nie poczuwają się do winy, a w skrajnych przypadkach występują przeciwko ich autorom i redakcji na drogę sądową. Jednak spo-

tykamy się także z wyrazami sympatii i poparcia.

Tak było i w przypadku naszego krytycznego materiału, dotyczącego przychodni Mikulczyce Doktor Dobra Rada (GŁOS nr 23 z 7 czerwca). Po jego ukazaniu się dostaliśmy pismo z kancelarii prawnej z żądaniem przeprosin. Natomiast kilka dni temu

do autorki artykułu nadszedł list od mieszkańca tej dzielnicy (nazwisko do wiadomości redakcji) z podziękowaniem za podjęcie tego tematu: *Bar-dzo Pani dziękuję za podjęcie tematu, wytknięcie nieprawidłowości, błędów, zaniedbań i wypaczeń instytucji, która powinna służyć pacjentom i personal-nie lekarki, która blokowała etat, być*

może normalnemu lekarzowi – nie wyzbytemu empatii. Dziękuję, że na-sświetliła Pani lekceważące podejście do chorych, z których podatku, jakby nie było, osoby tam pracujące otrzymują (niesłusznie) wynagrodzenie. Dzięku-ję, że w chwili bezsilności, wysłuchała mnie Pani i swoim artykułem uświa-domiła, że są osoby skóre do pomo-cy. Dziękuję za ciepłe słowa w trakcie naszej rozmowy. Życzę powodzenia w pracy, wiele ciekawych tematów, a osobiście – zdrowia. (eska)

Komfort, wygoda oraz sport na wyciągnięcie ręki!

Hotel, Spa, hala sportowa, basen, restauracja i możliwość aktywnego spędzenia czasu w jednym miejscu. Czy to w ogóle możliwe? JASNE, że tak. GDZIE? Jasne, że na Jasnej w Gliwicach!

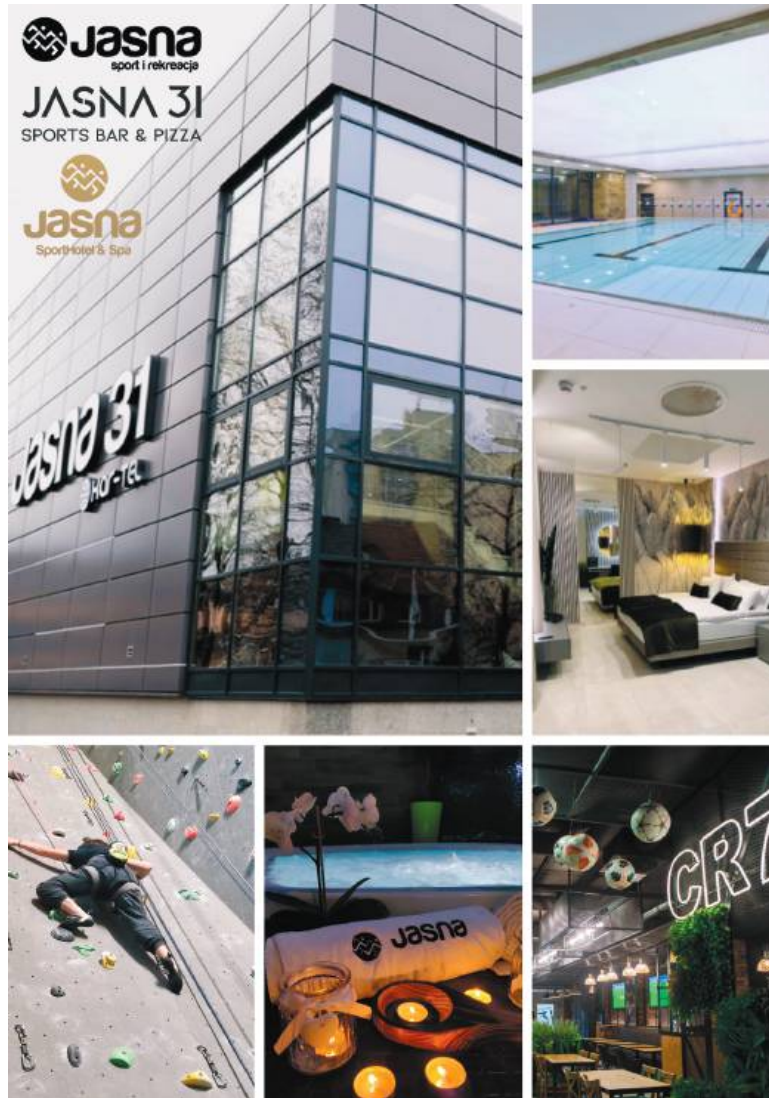
Nowoczesny ośrodek sportu i rekreacji, zrzeszający w sobie wiele sekcji, dyscyplin, a także specjalizacji. W jednym miejscu skoncentrowane są branże sportów zawodowych, amatorskich, SPA&Wellness, organizowane są imprezy okolicznościowe, wydarzenia sportowe, turnieje oraz gale.

W swojej szerokiej ofercie proponuje świadczenia wynajmu przestrzeni użytkowej na obiektach sportowych, a także sprzedaż powierzchni reklamowych, których ekspozycja w trakcie trwania zorganizowanych wydarzeń bez wątpienia wpływa na wymierny wzrost rozpoznawalności marki.

Jasna SportHotel&Spa pragnie zaoferować Państwu przestronne i komfortowe apartamenty w najwyższym standardzie. Wszystkie lokale są w pełni wyposażone o sprzęty, co zapewnia gościom całkowitą niezależność.

Elegancja zaprojektowana w powierzchni do 66 metrów, a dostępne są także apartamenty z tarasami wykończonymi drewnem wzbogacone o zestawy wypoczynkowe.

Do dyspozycji klientów są nowoczesny basen z regulowanym dnem oraz strefa odnowy. Jacuzzi, sauny fińskie oraz solanki. W ośrodku można skorzystać z masażu oraz zabiegów pielęgnacyjnych.



Szeroka oferta? A to jeszcze nie koniec! W katalogu propozycji od Jasna31 znajdują się jeszcze: siłownia, fitness, ścianka wspinaczkowa, sekcje squasha, albo tenisa z możliwością treningu pod okiem profesjonalnego trenera. Nie brakuje oczywiście programu dedykowanego dzieciom, strefy zabawy, animacji i nauki, dzięki czemu strudzonemu rodzicowi łatwiej o odpoczynek.

Na terenie ośrodka można też oczywiście smacznie zjeść, a to za sprawą klimatycznej restauracji, w której również nie brakuje sportowych akcentów. Klimat Sports Baru i radość przeżywania sportowych emocji podczas transmisji na jednym z 13 telewizorów dostępnych w lokalu. Można także skorzystać z przestronnego ogródka restauracji i smakować wyśmienitych potraw na świeżym powietrzu.

Na #Jasna31 każdy znajdzie coś dla siebie! Wyjątkowa atmosfera, połączenie sportowego ducha i dobrego smaku. Profesjonalna obsługa dokona wszelkich starań, aby goście byli zadowoleni. To miejsce godne poznania i polecenia!

Kontakt i szczegółowe informacje o ofercie oraz usługach pod numerem telefonu – 32 411 99 99. Email to repcja@jasna31.pl. Całość wiadomości dostępna jest również na stronie internetowej – www.jasna31.pl, a także na fanpage'u Jasna31 w mediach społecznościowych. (Facebook, Instagram)

Bezpieczne i pełne uśmiechu wakacje – trwają półkolonie z Jasną!

Wakacje w mieście? Zapraszamy na Jasną! Już po raz 10 z sukcesem zapewniamy aktywny wypoczynek dla dzieci w wieku od 5 do 15 lat.

Ośrodek Jasna Sport i Rekreacja w Gliwicach oferuje swoim klientom nie tylko kompleksową przestrzeń sportową, ale także wiele wariantów wydarzeń. Jest miejscem spotkań, dobrej zabawy w sportowym duchu wielu dyscyplin jak również strefą wyciszenia, relaksu i odnowy.

Organizowane już po raz dziesiąty letnie półkolonie na Jasnej to bezpieczny i pewny wybór. Tu żadne dziecko nie ma szans na chwilę nudy. Wypełniony po brzegi harmonogram jest bogaty w różnego rodzaju dyscypliny, zabawy także niespodzianki.

Sport na pierwszym miejscu.

Na dzieci czeka wachlarz zajęć sportowych przygotowanych pod kątem wieku oraz płci. Na pierwszy plan wysu-

wają się zajęcia takie jak piłka nożna (dla chłopców) i taniec (dla dziewczynek). Maluchy poznają także tajniki gry w tenisa, mierzą się ze wspinaczką pod czujnym okiem instruktorów, zanurkują w basenie z dnem dostosowanym do ich grupy wiekowej, a także spróbują sportów walki dzięki lekcjom judo. Poza tym czekają na nie gimnastyka sportowa, bouldering, a także wycieczki z historią po ciekawych miejscach okolic.

Zdrowe i zrównoważone wyżywienie podczas półkolonii to pyszna kuchnia, która z pewnością przypadnie do gustu nawet największym niejadkom. Zakończenie turnusu to prawdziwy festiwal radości. Na dzieci czekają konkursy talentów, spotkania ze sportowcami, a także przygotowane przez organizatora pakiety niespodzianek.

Nad tym, żeby nie stało się nic złego, czuwać będą instruk-

torzy z kwalifikacjami nadanymi przez Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz opiekunowie, posiadający nie tylko uprawnień wychowawców kolonijnych, ale także wykształcenie pedagogiczne.

Organizator zapewnia bezpłatną opiekę stewardów od godziny 7:30, a także po zakończeniu dnia do godziny 17:00. Zajęcia rozpoczynają się o godzinie 8:30, a kończą o godzinie 16:00. Podstawowa cena 5-dniowego turnusu wynosi 630 zł. Cena zawiera ubezpieczenie OC oraz od następstw nieszczęśliwych wypadków. Dla osób posiadających aktywny karnet ośrodka koszt turnusu to 610 zł. Z ulgi może skorzystać także rodzeństwo.

Aby skorzystać z oferty należy pobrać dokumenty ze strony www.jasna31.pl i odebrać je wypełnione na adres repcja@jasna31.pl lub skontaktować się pod numerem 32 411 99 99.



📍 Ośrodek Sportowy Jasna 31 Gliwice 📞 32 411 99 99 📧 repcja@jasna31.pl

ZEZNANIA MAJĄTKOWE (7). Zarobki i majątek niektórych szefów instytucji przeczą tezie o niedochodowej kulturze

Kontynuując publikację analizy najnowszych oświadczeń majątkowych osób funkcyjnych w zabrzańskim samorządzie, dziś sprawdzamy dorobek i stan posiadania dyrektorów instytucji kultury działających pod egidą gminy. Wbrew powszechnemu przekonaniu o wiecznym niedoinwestowaniu tego segmentu działalności w naszym kraju, niektórzy dyrektorzy zabrzańskich przybytków kultury żyją dostatnio, a niektórzy wręcz są bogaci. Wśród nich na prawdziwego krezusa wyrasta Bartłomiej Szewczyk, a więc szef Muzeum Górnictwa Węglowego, zarządzający sztandarowymi instytucjami turystyki poprzemysłowej, takimi jak zabytkowa kopalnia Guido czy Sztolnia Królowa Luiza. Najślabiej opłacana była Katarzyna Flak, do niedawna szefowa Miejskiego Ośrodka Kultury.

Dyrektor Szewczyk zarobił w ubiegłym roku w sumie niemal ćwierć miliona złotych. Warto jednak doprecyzować, że swoje sowite wynagrodzenie na garnuszkę gminy zawdzięcza faktowi, iż z nadania władz miasta zasiada także w radzie nadzorczej gminnych wodociągów. Nic więc dziwnego, że finansowe nadwyżki systematycznie inwestuje w nieruchomości: posiada już cztery mieszkania o łącznej wartości przekraczającej 1,25 mln złotych. I choć dwa z nich kupił za pieniądze z kredytów, to w ciągu zaledwie roku spłacił ich ponad 300 tys. zł!

Drugim w kolejności najlepiej opłacanym dyrektorem

kulturalnym jest Sławomir Chrzanowski dyrygujący – i to dosłownie – Filharmonią Zabrzańską. Jego sumaryczne ponad 200 tys. złotych plasuje go w czołówce najlepiej opłacanych ludzi zabrzańskiego samorządu. Choć trzeba też zaznaczyć, iż znaczną część swoich dochodów zawdzięcza wprost swej artystycznej pracy twórczej m.in. jako dyrygent. W przeciwieństwie jednak do Szewczyka, Chrzanowski konsekwentnie lokuje swój majątek w papierach wartościowych opiewających już na przeszło milion złotych. W ostatnim czasie kupił też dwa samochody klasy premium.

Bogaci twórcy



W porównaniu natomiast do roku wcześniejszego, największy proporcjonalny wzrost zarobków odnotował kierujący DMiTem Wiesław Śmietana. Jego sumaryczna pensja 136 tys. zł oznacza podwyżkę aż o 30 tys. zł. Mimo to w dalszym ciągu

na koncie bankowym kompletne pustki, w księgach wieczystych nieruchomości jego nazwiska też próżno szukać.

Oto szczegółowe, wybrane dane za poprzedni rok z oświadczeń majątkowych szefów gminnych instytucji kultury (kwoty pensji podane są brutto):

SŁAWOMIR CHRZANOWSKI (Filharmonia Zabrzańska): jako główny dyrektor i dyrygent zarobił 129,7 tys. zł, do tego 4,1 tys. zł z umowy o dzieło oraz 73,8 tys. zł z tytułu praw autorskich. Razem daje to kwotę 207,6 tys. zł (wzrost o 11 tys. zł). Jego majątek trwał do domu o powierzchni 176 metrów kwadratowych wart 150 tys. zł plus działka 1200 mkw. (200 tys. zł) i garaż (4 tys. zł). Na koncie odłożył 92,6 tys. zł, ma też akcje spółek i systemów finansowych o łącznej wartości 1 mln 13 tys. zł, na których zarobił 88 tys. zł. Nie spłaca żadnych kredytów. Jeździ z żoną dwoma dwuletnimi samochodami: audi A1 oraz bmw 3;

ELŻBIETA DĘBOWSKA (Muzeum Miejskie): zarobiła 97,3 tys. zł (wzrost o 5 tys. zł). Zaoszczędziła 75,3 tys. zł. Nadal nie posiada żadnej nieruchomości ani nie jest zadłużona. Jeździ czteroletnim nisanem micrą, którą wycenia na 52 tys. zł;

KATARZYNA FLAK (Miejski Ośrodek Kultury): jej roczna pensja to 93,5 tys. zł. Nie wykazała żadnej nieruchomości, nie ma też długów. Jeździ renault clio (2010), a na bankowym koncie ma odłożone 25 tys. zł;

TOMASZ IWASIOŃ (Miejska Biblioteka Publiczna): zarobił 108,7 tys. zł (wzrost

o 11 tys. zł). Nie ma oszczędności ani długów. 11-letniego nissana quashqai zamienił na taki sam, ale nowszy (rocznik 2021);

KATARZYNA KLECZKA-ZDEBEL (Centrum Informacji Kulturalnej): z racji zarządzania tą instytucją miejską (m.in. wydaje telewizję i miesięcznik samorządowy) zarobiła 114 tys. zł (wzrost o 21 tys. zł) plus 6,1 tys. zł z dodatkowych umów. Jej majątek to mieszkanie 48 mkw. wart 190 tys. zł, 17-letnia honda legend oraz 15-letnia honda civic (kupiona wspólnie z córką). Na koncie odłożyła 7,9 tys. zł. Spłaca dwa kredyty w obecnej wysokości ok. 18 tys. zł;

JERZY MAKSEŁON (Teatr Nowy): zarobił na umowie o pracę 126,3 tys. zł, do tego 2,2 tys. zł z racji praw autorskich plus 17,5 tys. zł z tzw. działalności wykonywanej osobiście – daje to razem 146 tys. zł. Oszczędności mu stale rosną i obecnie wynoszą 100 tys. zł. Posiada 2-letnią dacie sandero. Zajmuje dom 108 mkw. z działką o łącznej wartości 150 tys. zł. Nie ma długów;

BARTŁOMIEJ SZEWCZYK (Muzeum Górnictwa Węglowego): zarobił 170 tys. zł oraz dodatkowo 76,8 tys. zł za zasiadanie w radzie nadzorczej Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji: razem 246,8 tys. zł (to wzrost o 22 tys. zł). Na koncie bankowym odłożył 83,5 tys. zł, do tego ma akcje i polisy ubezpieczeniowe na kwotę 142,5 tys. zł. Konsekwentnie inwestuje w nieruchomości, ma obecnie cztery – choć stonkowo niewielkie, a więc typowo na wynajem (zarobił na nich 36,4 tys. zł, co daje średnią 3 tys. zł miesięcznie) – mieszkania, wartę według jego szacunków około 1,25 mln zł. Spłaca kredyt hipoteczny o wartości 157 tys. zł, co oznacza, że w porównaniu z rokiem ubiegłym zmniejszył swoje zobowiązania z ich tytułu o aż 307 tys. zł. Nie ma za to własnego samochodu;

WIESŁAW ŚMIETANA (Dom Muzyki i Tańca): zarobił 136,9 tys. zł (wzrost o 32 tys. zł). Według jego oświadczenia majątkowego jako szef jednej z najbardziej rozpoznawalnych w kraju instytucji kultury i rozrywki nie dorobił się w życiu niczego, ale nie ma też długów. Jedyny jego majątek stanowi już 25-letnia honda crv. (pej)

Poszukujemy osób na stanowiska



Główny koordynator ds. inwestycji fotowoltaicznych



Inżynier ogrodnictwa

Jeżeli czujesz, że to właśnie Ty możesz podjąć się stworzenia nowej gałęzi rozwoju naszej firmy, zapraszamy do przesłania CV na adres: praca@mosir.zabrze.pl

Szczegóły oferty dostępne na www.mosir.zabrze.pl w zakładce praca lub w siedzibie Spółki przy ul. Matejki 6 w Zabrzu.



Uczniowska grupa z Mikulczyc wychodzi poza szkolne mury

Do grupy fotograficznej 10KADR należy... dwanaście osób. Nazwa wywodzi się natomiast od szkoły – Zespołu Szkół nr 10 (Zabrze-Mikulczyce, ul. Chopina 26). Liczebność zespołu nie jest zresztą niczym ograniczona – kiedyś było to ledwie kilka osób, bo początki bywają trudne. Grupa zawiązała się trochę z przypadku, trochę z pasji, a trochę... narzucona została przez nauczycieli, co teraz uczniowie bardzo dobrze wspominają. – **Pan Sławomir Nadolski, uczący informatyki i programowania, po prostu wezwał mnie kiedyś na rozmowę, wręczył pentaksa i kazał wykonywać zdjęcia ze szkolnych akcji, imprez i wszelkich aktywności. Odmówić nie mogłem, a zresztą pomysł mi się spodobał – wspomina z uśmiechem uczeń technikum, Dominik Jóźwiak.**

Profesjonalna lustrzanka została zakupiona w ramach ogólnopolskiego projektu Laboratoria przyszłości. Ruszyły w ramach niego różne rodzaje zajęcia, spotkania, wyjazdy. I właśnie podczas jednej z takich eskapad zorganizowano konkurs na najlepsze zdjęcie. Wtedy wyszło na jaw, jak wielu uczniów pasjonuje się fotografią. Anna Zwolińska, wicedyrektor szkoły, a zarazem wychowawczyni klasy, z której najczęściej uczniów robiło zdjęcia, rzuciła pomysł kółka artystycznego. – **Właściwie to chyba oficjalnie dopiero jesienią ubiegłego roku powstał 10KADR – mówi Gracjan Pieczko. – Nie prowadzimy kroniki, nie mamy legitymacji, tylko po prostu robimy zdjęcia, mnóstwo. Bierzemy udział w cyklicznych warsztatach, niby-konkursach, których tematy podzucą**

ją nam nasi opiekunowie. Akcje, w których biorą też udział nauczyciele dają dużą swobodę wypowiedzi, są inspirujące, każą szukać ciekawych obrazów. Brzmiały np. tak: „W oku soczewki”, czy „Od ogółu do szczegółu”. Bo głównie to przecież chodzi o malowanie światłem. To że zamiast pędzla ma się aparat

fotograficzny nie znaczy, że to latwizna. Sprzęt to tylko narzędzie, samo nic nie robi.

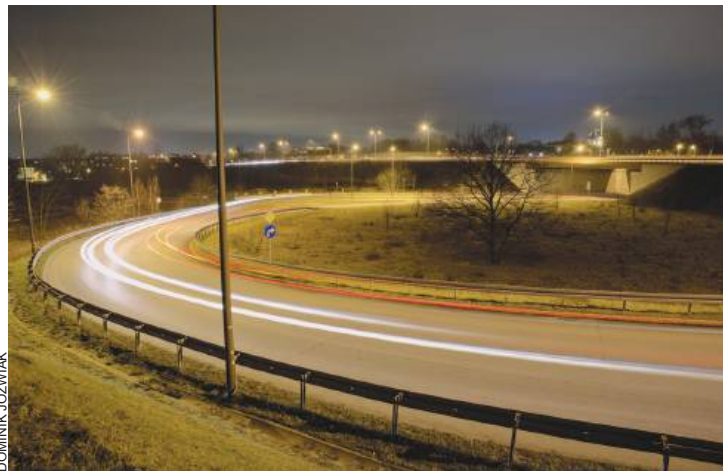
Członkowie grupy mają już własne „pędzle” choć wspomniany pentax nadal jest używany. Pieczko ma nawet drona, m.in. wykonane nim zdjęcia zdobyły wyróżnienie i nagrodę na dwóch z rzędu krajowych konkursach Tygodnia Ziemi, organizowanych przez Muzeum Górnictwa Węglowego. W tym roku zabrzeńczyk otrzymał zaś wyróżnienie w konkursie Przedsiębiorczość, rozwój, innowacje w obiektywie. Wcześniej wygrał miejską imprezę W Zabrzu zaczynałem swoją karierę

za cykl zdjęć o pracy na roli (jedno z nich poniżej).

Członkowie 10KADR-u dokumentują wszystkie szkolne wydarzenia. Znani są z umiejętności pozwalających im wykonywać świetne fotografie sportowe, czy teatralne (są stale na usługach znanego zespołu aktorskiego Zdziesiątkowani). Ich zdjęcia wypełniają szkolny facebook, są pokazywane na wystawach. Te niestety wiążą się z dużymi kosztami druku i dlatego jest ich niewiele. – **Ale bierzemy także udział w pozaszkolnych imprezach, a nawet wydarzeniach wybiegających poza utarte ramy**

– mówi Pieczko. – *Zorganizowaliśmy np. plener podczas zaćmienia słońca. Potem idąc za kosmicznym tematem fotografowaliśmy zabrzańskie niebo. Fascynuje nas technika. Ja „polowałem” ostatnio na łące obok lotniska na wielkie samoloty.*

– *Generalnie tematy do zdjęć, tak co dwa tygodnie, podsuwają nam nauczyciele – mówi Dominik Jóźwiak. – Potem dzielą się z nami opiniami na ich temat, uczą nas „obiektywnego” spojrzenia na świat. Na przyszły rok planujemy jednak nawiązanie kontaktów z profesjonalistami oraz zajęcia międzyszkolne.* (jak)



DOMINIK JÓŹWIĄK



GRACJAN PIECZKO

50 tysięcy złotych dla cmentarza żydowskiego

Wsparcie z Warszawy, cenna pomoc zabrzeńczyków

Po czerwcowej poważnej dewastacji cmentarza żydowskiego (ostatnie najbardziej konkretne dane pozwalają oszacować straty na nieco ponad 300 tysięcy złotych) jedną z pierwszych osób z chęcią udzielenia pomocy dla stowarzyszenia Zachor opiekującego się nekropolią zgłosił się Michał Laszczkowski, dyrektor Narodowego Instytutu Konserwacji Zabytków. Tydzień temu podpisał on z miastem Zabrze, jako administratorem gruntów Skarbu Państwa, na którym znajduje się cmentarz, umowę o przekazaniu 50 tysięcy złotych.

– To dla nas ogromna kwota – cieszy się Dariusz Walerjański ze stowarzyszenia, historyk, przewodniczący komisji kultury Rady Miasta. – *Aby umowa miała podstawy*



prawne, na prośbę instytutu przygotowaliśmy pełną dokumentację obiektu i zniszczeń, przesłaliśmy dokumenty oględzin, zdjęcia oraz wytypowaliśmy 30 najcenniejszych i najbardziej zniszczonych macew jak np. najstarsza postawiona na grobie Heleny Schüller

z 1871 roku czy grobowiec Maxa Bohma. Prace nie będą polegały na konserwacji czy renowacji, a jedynie przywróceniu grobów do stanu sprzed dewastacji. Część obiektów Zachor oraz nasi przyjaciele i goście podczas dwóch dni akcji porządkowania cmen-

tarza już postawiło na swoje miejsce, ale większość wymaga specjalistycznych prac, takich jak choćby scalenie rozwalonych kamiennych pomników.

– *Działania renowacyjne i rewitalizacyjne wokół zabytków stanowią podstawę misji instytutu, a bieżące reagowanie na celowe niszczenie obiektów historycznych jest naszym priorytetem – komentuje swoją decyzję Michał Laszczkowski. – Celem porozumienia jest nie tylko szybka naprawa obiektów historycznych wpisanych do rejestru zabytków. To także wyraz stanowczego sprzeciwu wobec wszelkich aktów wandalizmu.*

Obecnie trwa proces formalnego wyboru wykonawcy, który przeprowadzi prace naprawcze. Decyzje w tej sprawie podejmie instytut. Wiadomo już jednak, że roboty mają ruszyć już we wrześniu.

Podczas wspomnianych dwóch dni sprzątania cmentarza Zachorowi udało się także zebrać 850 złotych, które zostaną przeznaczone na zakup monitoringu. Jeden z mieszkańców Zandki przekazał na darze (może na ewentualną licytację) własny obraz nekropolii. Pomocy przy sprzątaniu udzieliła już także firma FCC. Zapowiedziała także systematyczne wsparcie w tym m. in. utylizację bioodpadów. (jak)

Lubisz swoje miasto? Masz okazję, by pokazać jego urok. Chwyć za aparat fotograficzny, zrób zdjęcie i wyślij na konkurs! Miasto Zabrze oraz Miejski Ośrodek Kultury zapraszają do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym Zabrze jest piękne. Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody.

Zabrze na zdjęciu

Na imprezę można nadesłać maksymalnie pięć fotografii. Nie zezwala się stosowania fotomontaży lub kolaży, polegających na łączeniu elementów pochodzących z różnych plików lub dokonywania zmian w oryginalnej kompozycji zdjęcia. Organizatorzy czekają na nie do 7 sierpnia. W postaci cyfrowej można je przesłać na adres zabrze-jestpiekne@um.zabrze.pl. W treści wiadomości należy podać imię i nazwisko oraz oświadczenie (jego treść znajduje się w Regulaminie Konkursu). Wyniki zostaną opublikowane na stronach: www.miastozabrze.pl oraz www.mok.art.pl, a także na www.facebook.com/FbZabrze oraz www.facebook.com/mokzabrze w terminie do 21 sierpnia. Także **GŁOS** na swych łamach doniesie o wynikach i zaprezentuje najlepsze fotografie. (j)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76



28 lipca i 4 sierpnia (godz. 18-24) – wieczór z chilloutem; 29 lipca (godz. 19) – *Letnia Scena*: koncert zespołu Voodoolot.

KAWIARNIA ARTYSTYCZNA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 534 148-555

27 lipca (godz. 18) – stand up. W programie: Mateusz Burkacki, Kuba Wileczek, Sławek Janus, Jan Zachorowski, Damian Woźniak oraz Girl Power.

WIEŻA CIŚNIEN
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88, 32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

Na szczycie (w kopule) czynna kawiarnia.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Marzyciele* (historia amatorskiej drużyny Arsenala Mikulczyce).

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

3 sierpnia (godz. 10, 11.30, 12, 13.30) – *Mała gospoia w etnologródku* – zajęcia w gospodarstwie i pokaz dawnych zwyczajów z przydomowych ogródków.

WYSTAWY: *Lalki i Miśki z Dworca Dobrych Myśli w Ustroniu* z kolekcji Ewy i Jagody Liszki, Anity Michałowskiej i Brunona Zielonki (zabawki z całego świata i z różnych okresów oraz największa w Europie kolekcja pluszowych niedźwiadków) – 10 sierpnia (godz. 10, 11.30, 12 i 13.30) – zwiedzanie kuratorskiej ekspozycji; *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna, czynna oprócz poniedziałku).

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

10 sierpnia (godz. 17) – spotkanie z artystami malującymi na szkło (Marią Jaworską, Markiem Idziaszkiem, Grzegorzem Haiskim, Andrzejem Karpińskim i Krzysztofem Websem).



WYSTAWY: *Kruche światy* (malarstwo na szkło z własnych zbiorów sztuki nieprofesjonalnej – największa tego typu kolekcja w kraju); *Jesteśmy Polakami! Związek Polaków w Niemczech* (ekspozycja o Dzielnicy I Związku Polaków w Niemczech przygotowana przez Instytut Pamięci Narodowej).

W wakacje dostępny jest specjalny program zwiedzania ekspozycji przygotowany dla dzieci i młodzieży oraz zajęcia edukacyjne – konieczność rezerwacji miejsc. Zajęcia przeznaczone są osobno dla dzieci w wieku przedszkolnym, uczniów szkół podstawowych, średnich, a także seniorów oraz podopiecznych domów pomocy społecznej, ośrodków pomocy społecznej oraz pomocy rodzinie. Są też organizowane atrakcje w plenerze, np. spacer po osiedlu Zandka i cmentarzu żydowskim.

DOK KOŃCZYCE
Zabrze, ul. Dorotki 3
tel. 32 275-04-05

Lipiec-sierpień-wrzesień – zajęcia prowadzone przez fundację *Kali się bajtłom*. W czwartki: nauka gry w szachy, w środy: joga w plenerze. Ponadto nauka pływania na kajaku z Pauliną Paszek (planowana na wrzesień) oraz warsztaty kreatywności (zapisy tel. 509 429-409).

DOK GRZYBOWICE
Zabrze, ul. Badestinusa 60,
tel. 32 273-82-58

16, 23 i 30 sierpnia (godz. 16) – wakacyjne wariacje (zajęcia pobudzających wyobraźni i rozwijające umiejętności plastyczne dzieci, młodzieży i dorosłych; zapisy pod nr tel. 534 205-518 lub 32 273-82-58).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

1 i 8 sierpnia (godz. 10 i 11) – warsztaty dla dzieci od lat 4 z matematyki i robotyki;

WYSTAWA: *Ożywić zapomniane* – fotografie dwunastu artystów powstałe podczas pleneru w Muzeum Hutnictwa Cynku.

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podziemnej podwieszanej koleje elektrycznej, zjazd do obiektu windą, a więc górniczą szolą. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do zwiedzania m.in. podziemna Trasa Wodna. To najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Czynna jest także naziemna strefa dla dzieci, gdzie zabawę łączy się z nauką – Park 12C. Dla dzieci na wakacje przygotowano specjalny program zwiedzania *Era lodu*.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

29 lipca (godz. 20-2) – wieczór z didżejem MC, czyli *Świeże brzmienia* na małej scenie *Carnall Festival*; 6 sierpnia (godz. 18.30) – *Carnall Festival*: orkiestra dęta Muzeum Górnictwa Węglowego, Mikromusic oraz Karaś/Rogucki.

Do zwiedzania są odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

31 lipca-4 sierpnia – warsztaty taneczne studia choreografii i teatru tańca Movement (zajęcia komercyjne, płatne).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

29 lipca (godz. 11) – *Ogród śniadaniowy*: *Baśniogród* – warkoczki, tatuaże, gry; *Laserhouse* – animacje; *English Best* – animacje z językiem angielskim; *Yves Rocher Zabrze* – porady kosmetyczne; pokaz modeli z zapalek Janusza Urbańskiego; pokaz radiowozu policyjnego; zabawy z Anetą Jokisz, *Masterkid* – taniec i akrobatyka dla dzieci; Capoeira – UKS Ruda Śląska, dogoterapia, porady kosmetyczne i oczywiście smaczne śniadanie.

PROMOCJA

Teatr Muzyczny
ORPHEUM
Pałac w Rybniej

LETNIA GALA WIEDENSKA
TEATRU ORPHEUM
SCENA PLENEROWA PAŁACU W RYBNEJ
W PROGRAMIE:
WALCE, POLKI, CZARDASZE,
ARIE I DUETY OPERETKOWE

GOŚCINNIE:
ILONA CUDEK
SKRZYPACZKA
I KONCERTMISTRZYNI
FILHARMONII W MONACHIUM

ŁUKASZ KOSTKA
- BARYTON

NAIRA AYVAZIAN
- SOPRAN

SOLISTOM TOWARZYSZYĆ BĘDZIE ZESPÓŁ KAMERALNY "ORPHEUM"
POD KIEROWNICTWEM EWY ZUG

PAŁAC W RYBNEJ
UL. POWSTAŃCÓW WARSZAWSKICH 90
29.07.2023 | GODZ. 19.00

BILETY: 80 ZŁ I 70 ZŁ (EMERYCI, RENCIŚCI) DO NABYCIA W PAŁACU W RYBNEJ TEL. 32 284 18 37,
NA STRONIE www.bilety.palacwrybnej.pl ORAZ NA PORTALU kup.bilecik.pl

**28 lipca (piątek),
godz. 20.05**
KORA - 
**Miłość to wiecz-
na tęsknota**

film dokumentalny



28 lipca 2023 r. mija pięć lat od śmierci jednej z największych i najbardziej charyzmatycznych ikon polskiej sceny muzycznej - Kory Jackowskiej. Kobiety wyrazistej i silnej, bezkompromisowej i szczerzej do bólu. Piosenkarki, autorki tekstów, poetki, malarzki oraz jurorki programu „Must Be the Music. Tylko muzyka”.

na ekranach HITY TYGODNIA

29 lipca (sobota), godz. 21.35
Kochając Pabla, nienawidząc Escobara

TVP 1
biograficzny



Pablo Escobar był najpotężniejszym baronem narkotykowym XX wieku. Zajmował się przemytem kokainy do Stanów Zjednoczonych i wielu innych państw na świecie. Wartość majątku Escobara oszacowano na 55 miliardów dolarów. Gdy pewnego dnia Pablo poznał gwiazdę telewizji Virginie Vallejo, jego świat zostaje wywrócony do góry nogami. Dziennikarka odkrywa ciemną stronę osobowości mężczyzny, którego pokochała, lecz nie potrafi się z nim rozstać.

**30 lipca (niedziela),
godz. 23.10** **TVP 2**
Dorośli w pokoju
dramat obyczajowy



Rok 2015. Gospodarka Grecji pogrążyła się w kryzysie, a kraj jest na skraju bankructwa. Nowy rząd buntuje się przeciwko żelaznej polityce UE. Do akcji wchodzi charyzmatyczny minister Yanis Varoufakis, który ze wszystkich sił stara się wyegocjować dla swojego kraju jak najlepsze porozumienie. Obraz zrealizowany na podstawie wspomnień Yanisa Varoufakisa, który postawił się europejskim elitom, czym wywołał jeden z najbardziej spektakularnych konfliktów w historii UE.

29 lipca (sobota), godz. 23.50
Pompeje *film katastroficzny*

TVP 2



Rok 79. Pompeje to międzynarodowy port i najlepszy ośrodek wypoczynkowy w imperium. Przybywają tu obywatele z całego kraju. Niewolnik i gladiator Milo ma stoczyć walkę, która może mu dać wolność. Mógłby wtedy ubiegać się o rękę ukochanej Cassii, choć szanse miałyby niewielkie, bo dziewczyna została przyrzeczona skorumpowanemu rzymskiemu generałowi.

30 lipca (niedziela), godz. 22.25
Teściowie *komedie sensacyjna* **TVP 1**

Lekarz Jerry Peyser, ceniący spokojne rodzinne życie, wydaje córkę za mąż. Ma poznać rodziców przyszłego męża Melissy. Przeraża go wiadomość, że ojciec Marka jest oficerem operacyjnym CIA. Ekscentryczny Steve Tobias, mimo niemłodego wieku, ściga handlarzy bronią, porywaczy samolotów i szefów karteli narkotykowych, zakłócając przygotowania do wesela. W dodatku wciąga do akcji Jerry'ego. Doktor bierze udział w międzynarodowej aferze związanej z przemytem broni. Musi stawić czoła psychopacie, królowi czarnego rynku.



OGŁOSZENIE



OBWIESZCZENIE

Prezydent Miasta Zabrze na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775),

zawiadania

o wydaniu w dniu 21.07.2023 r., na wniosek Prezydenta Miasta Zabrze, ul. prof. Zbigniewa Religi 1, 41-800 Zabrze, działającego poprzez pełnomocnika, decyzji w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi gminnej wraz z przebudową innej drogi publicznej i przebudową sieci uzbrojenia terenu w ramach inwestycji pn.: „Budowa drogowej sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic: Mikulczyckiej i Gdańskiej” – działki nr: 228/5, 231/5, 403/101, 405/15, 457/15, 491/15, 495/5, 682/15, 683/15, 1412/20, 1792/5, 1793/5.

Inwestycja główna – rozbudowa drogi gminnej:
– ul. Gdańska – droga gminna nr 145 465 S

Droga innej kategorii – nieruchomość z ograniczeniem korzystania w związku z obowiązkiem przebudowy innej drogi publicznej i przebudowy sieci uzbrojenia terenu:
– ul. Mikulczycka – droga wojewódzka nr 921

Nieruchomości lub ich części objęte wnioskiem:
– położenie działek: Zabrze Obręb: Mikulczyce; 0006
– numery geodezyjne działek:
228/5, 231/5, 495/5, 1412/20, 1792/5, 1793/5

– położenie działek: Zabrze Obręb: Zabrze; 0012
– numery geodezyjne działek:
403/101, 405/15, 457/15, 491/15, 682/15, 683/15

Zgodnie z art. 11f ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Budownictwa Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 pokój 511, tel. 32 3733328.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735) w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia (tj. od 27.07.2023 r.).

Za wszelkie
wyrazy współczucia i wsparcia,
jakie otrzymałem
po śmierci

mojej Mamy,

wszystkim Państwu
serdecznie dziękuję.

Jerzy Makselon

Szanownemu Panu
Jerzemu Makselonowi
Dyrektorowi Naczelnemu
Teatru Nowego w Zabrzu

wyrazy
szczerego współczucia i żalu

z powodu śmierci



MAMY

składają

*Dyrektor oraz Pracownicy
Filharmonii Zabrzeńskiej*

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy:
dom / mieszkanie /
kamienice, udziały
w nieruchomościach,
z dożywociem lub
służebnością,
skomplikowany stan
prawny, spadkowe,
spółdzielcze
lokatorskie,
zadłużone,
z komornikiem i inne.
736-083-054

DO wynajęcie kawalerka, ul.
Reymonta. 734-855-195

SPRZEDAM mieszkanie 54 mkw,
Zabrze, ul. Opolska 2a/2 parter;
nadające się na działalność go-
spodarczą. Tel. 697-500-503

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ brygadzystę- maj-
stra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy.
Tel. 697-361-628

ZATRUDNIMY osoby
z doświadczeniem
w zawodzie:
- tokarza,
- frezera.
Tel. 605-321-491, 32/
232-90-64

PRZYJMĘ pracownika na
produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza.
Tel. 697-361-628

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie,
instalacje wod.- kan., gaz,
ceny hurtowe. Projekt, wycena
na gratis. 20 lat doświadczenia!
501-479-197

NAPRAWA lodówek. Tanio.
32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/
384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKA LOMBARDOWA
W DOMU KLIENTA 32-260-
-00-33, 516-516-611, Pośrednik
CDF S.C. firmy MATPOL
FINANSE Sp. z o.o."

PRZEPROWADZKI, wywóz
rzeczy niepotrzebnych, re-
monty. 607-219-491

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-SKUP gotówka oso-
bowe, dostawcze. Wszystkie
marki, roczniki. 602-871-
-305, 515-274-430

AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTO- SKUP. Kupię każdy
samochód osobowy, dostaw-
czy. 509-796-001, 798-835-
-341

AUTOZŁOMOWANIE.
515-274-430

AUTO SKUP, transport, go-
tówka. 508-44-66-75

Ogłaszaj się w Głosie:
690 683 103,
aneta@gloszabrze.pl



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz nr **26/NG/2023**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych
do wynajęcia w drodze bezprzetargowej

oraz wykaz nr **27/NG/2023**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych
do oddania w użyczenie, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń
Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu
Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:

https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – najem, wykazy nieruchomości – użyczenie.

Spotykają się i bawią zawsze bez alkoholu Jak w rodzinie



ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Sierpień to tradycyjny Miesiąc Trzeźwości. I choć zabrzańskie środowiska abstynenckie stronią od alkoholu przez okrągły rok, to właśnie w tym miesiącu szczególnie uroczystości celebrować swą abstynencję. Spotkania, uroczystości, festyny, biesiady i wycieczki to jedynie część atrakcji, jakie dla swych członków, ich rodzin i sympatyków organizują Zabrzańskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich Nowe Życie, Stowarzyszenie na Rzecz Adaptacji Osób Uzależnionych i ich Rodzin do Społeczeństwa Żyj i Daj Życie, Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Ośrodek Profilaktyki i Leczenia Uzależnień w Zabrzu.

Tradycyjne świętowanie i dobrą zabawę poprzedzają jednak tygodnie przygotowań, zaś nad całością przedsięwzięcia czuwa niezmordowany Kazimierz Speczyk, któremu w planowaniu i organizacji tych wydarzeń pomaga sztab pracowników socjalnych i wolontariuszy (na zdjęciu).

Tegoroczne obchody Miesiąca Trzeźwości rozpoczną się już w... lipcu. Zainauguruje je wspólny wyjazd na trzydniowe, jubileuszowe XXX Ogólnopolskie Licheńskie Spotkania Trzeźwościowe. – Wyjeżdżamy już jutro (28 lipca) o godz. 10. spod Hotelu Ibis (parking przy ul. Jagiellońskiej). Dla chętnych jest

jeszcze kilka wolnych miejsc – zapewnia Speczyk.

Kolejnym wyjazdem, a zarazem okazją do obcowania z pięknem gór i integracji z osobami niepełnosprawnymi będzie organizowany przez Abstynenckie Koło PTTK Dromader w sobotę (19 sierpnia) Złaz Radości na trasie Grojec – Park Pałacowy w Żywcu. Zbiórka w tym samym miejscu, o godzinie 7.

– Na wspólne biesiadowanie i tańce przy akompaniowaniu zespołu Nowe Życie zapraszamy aż dwukrotnie – mówi Speczyk. – W czwartek (17 sierpnia) na godz. 14. do Ośrodka Wsparcia Dla Kobiet, prowadzonego przez Towarzystwo św. brata Alberta (Rokitnica – ul. Ofiar Katynia 48) oraz do siedziby Stowarzyszenia Żyj i Daj

Życie (ul. Pawliczka 16). Ta druga biesiada, na zakończenie obchodów, zaplanowana jest na ostatni czwartek miesiąca (31 sierpnia). Początek o godz. 14.

Osoby, którym udało się wyjść z uzależnienia, mówią często, iż zawdzięczają to bożej opatrności. Dlatego sierpniowe obchody nie mogą pominąć spotkań z Bogiem. W tym roku zabrzańskie środowisko abstynenckie będzie miało do tego okazję dwukrotnie, podczas mszy dziękczynnych: we wtorek (22 sierpnia) o godz. 17 w kościele św. Józefa, po której odbędzie się spotkanie w siedzibie ZSRA Nowe Życie (ul. Brodzińskiego 4) i w sobotę (26 sierpnia) o godz. 17 w kościele św. Wojciecha. Po tej mszy odbędzie się spotkanie w ogrodzie przy kościele (ul. Heweliusza 4).

Uroczystości odbędą się też w najbliższą środę (2 sierpnia) o godz. 14.30 w dzielnicowym punkcie Zabrzańskiego Stowarzyszenia Rodzin Abstynenckich Nowe Życie w Rokitnicy (ul. Szafarczyka 16), w którym to na godz. 17.30 zaplanowano mityng AA i spotkanie Społeczności oraz w kolejną środę (9 sierpnia) również o 14.30 w siedzibie Stowarzyszenia Klub Abstynentów Nowe Życie i filii Stowarzyszenia Żyj i Daj Życie w OPP Biskupice (ul. Kossaka 23).

O rganizatorzy z góry przepraszają za ewentualne zmiany w programie, zaś w razie pytań proszą o kontakt telefoniczny pod numerem: 692 998

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

W ciągu 20 lat w Polsce spożycie napojów spirytusowych wzrosło prawie dwukrotnie i wynosi obecnie 3,8 litrów na mieszkańca kraju. Z badań przeprowadzonych przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wynika jednak, że w sumie liczba spożytego napoju alkoholowego (przeliczonego na stuprocentowy i podany w litrach na osobę) przypadającego na mieszkańca Polski wynosi ponad 9,70 litrów. A to dlatego że pijemy olbrzymie ilości piwa – prawie 100 litrów na mieszkańca!

Apel o wolność

Dane te są pesymistyczne i bez wprowadzenia zmian w naszym codziennym życiu wzrost spożycia alkoholu może się utrzymać albo jeszcze wzrosnąć.

Sierpniowe wołanie o dobrowolną abstynencję to jedno z wielu działań, które podejmuje Kościół. W liście pasterskim Episkopatu Polski czytamy: „Prośba o abstynencję nie jest adresowana jedynie do osób, które borykają się z problemem alkoholowym. Sierpniowy apel nie jest też moralnym szantażem wobec tych, którzy nie nadużywają alkoholu, ale nie widzą nic złego w umiarkowanym towarzyskim piciu podczas wakacji. Jest to apel o wolność, o radość i życie wartościami. Naszym świadectwem sierpniowej abstynencji możemy pokazać, że zależy nam na trzeźwości drugiego człowieka i całego narodu. Jednocześnie sami przed sobą możemy udowodnić, że potrafimy żyć bez alkoholu, że możemy bez niego wytrzymać tych kilka sierpniowych tygodni”.

W Polsce sierpień jest uznawany za miesiąc trzeźwości. od 1984 roku. Ten czas został wybrany ze względu na wielkie uroczystości Maryjne, a także ważne rocznice narodowe (choćby Powstanie Warszawskie, a także „Cud nad Wisłą”). (k)

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

• **OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ**, Zabrze, Park Hutniczy 6, tel. 32 271-84-42, 32 278-11-99. Czynne codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8–20, sobota 8–15. Wtedy również dzwonić można pod podane numery Telefonu Zaufania.

• **STOWARZYSZENIE KLUB ABSTYNETÓW NOWE ŻYCIE**, Zabrze, ul. Kossaka 23, tel. 883 725 135. Czynne we wtorki, w godz. 17.30 – 19.

• **ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNETÓW NOWE ŻYCIE**, Zabrze, ul. Brodzińskiego 4, tel. 32 271-77-20. Czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 16.00 – 20.00 (wtorek – społeczność),

piątek w godz. 16.30 – 20.30. **PUNKTY:** Mikulczyce, ul. Tarnopolska 57, tel. 789 376 006 i 575 087 345. Czynny w soboty w godz. 15.30–19.30 (Grupa AA Sobótka 16.30) Rokitnica, ul. Szafarczyka 16, tel. 799 958 373 i 502 565 558. Czynne w środy, w godz. 16.00–20.00 (Grupa AA Rokita 17.00) Zabrze, ul. Hauptmana 6 B/7, tel. 507 137 702 i 575 087 345. Czynny w środy w godz. 15.00–19.00 (Grupa AA Franciszek 15.30). Pozostałe punkty nieczynne do odwołania. www.nowezycie.rzsa.pl

• **ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ**, Zabrze, ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 278-56-70, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–19.30.

• **KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH** Kazimierz Speczyk przyjmuje w Dzielnicowym Punkcie Pomocy Społecznej przy ul. Wyzwolenia 7 (I piętro, pok. 13,19 i 27) w poniedziałki i środy (godz. 8–13), tel. 32 271-64-31 wew. 58 i 27.

• **LEPIEJ RAZEM NIŻ OSOBNIE** (grupa interwencyjna ds. nieletnich) 515 191-155.

• **MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**, Zabrze, Park Hutniczy 6, tel. 32 278-11-99 w. 107.

• **POMARAŃCZOWA LINIA** (telefon dla rodziców, których dzieci piją i eksperymentują ze środkami psychoaktywnymi) 32 271-19-51 – czynny w piątki w godz. 14–18.

• **MIEJSKI ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY DS. PRZEMOCY W RODZINIE**, Zabrze, ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 271-30-05.

• **PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM** przy Izbie Wyrzeźwień w Zabrzu, ul. Wolności 94. Czynny pon.–pt. w godz. 6–18, sob.–nd. w godz. 7–11 tel. 32 274-85-69, e-mail: pkiwzabrze@wp.pl.

• **PUNKT INFORMACYJNO-KONTAKTOWY ANONIMOWYCH ALKOHOOLIKÓW**, czynny w poniedziałek, środę i czwartek w godz. 17–19, tel. 32 253-79-83.

Nauczyciel fizyki (przede wszystkim) i wychowania fizycznego (od kilkunastu lat) – Marek Matlok niebawem oficjalnie stanie się członkiem prestiżowego 100 Marathon Club Polska. Skupia osoby, które ukończyły przynajmniej sto imprez biegowych na dystansie nie krótszym niż maraton (słynne 42,195 km). Na to wyróżnienie zabrzani pracował prawie jedenaście lat, w czasie których formalnie zaliczył 32 maratony i aż 68 ultramaratonów. Kropkę nad „i” postawił 8 czerwca, wybierając na tę szczególną okazję jeden z najtrudniejszych krajowych zwozów, tzw. Stumilaka.

Żeby dostać się do elitarnego grona trzeba mieć na koncie co najmniej te sto imprez, przy czym przebiegnięcie nawet ultra-ultra-maratonu to tylko jedna pozycja na liście (choć niektóre zawody mają długość kilku maratonów!), nie są zaś w ogóle zaliczane nieukończone biegi, choćby nie wiadomo jak długie (np. gdy ktoś zejdzie z trasy na 95 kilometrze 100-kilometrowego dystansu). Na koniec ubiegłego roku do 100 Marathon Club Polska należało zaledwie 218 sportowców. W tym gronie był choćby, na 49. miejscu, słynny rudzki ultramaratonczyk – August Jakubik (220 zaliczonych biegów), ale nie było żadnego zabrzani. W najnowszej publikacji zestawienia, która nastąpi jeszcze w tym miesiącu, to się jednak zmieni.

– Gdy dowiedziałem się o istnieniu tego klubu była to dla mnie wielka ciekawostka, ale tylko tyle. Miałem na koncie niewiele biegów i sto maratonów było dla mnie porównywalne z lotem na Marsa – wspomina nasz bohater. Po kilku latach zdał sobie jednak sprawę, że to dla niego osiągalny cel. Gdy miał na liczniku 89 ukończonych imprez, zaczął już mentalnie przygotowywać się do tego, co ma nastąpić i tak planował kolejne starty, aby ten setny był naprawdę szczególny. Wybrał właśnie Stumilaka. – To było 178 kilometrów w 39 godzin. Bez snu. Dwa razy próbowałem się zresetować, więc kładłem się na ziemi, ale zasnąć się jednak nie udało. W drugą noc zaczęły się więc nie tylko jakieś bóle, ale i halucynacje. Po drodze z Zawoi do Szczyrku zaliczyłem w sumie 70 szczytów, przewyższeń na trasie było prawie dziesięć kilometrów. To było godne zakończenie mojej serii. I spełnienie wielkiego marzenia – podsumowuje swoją biegową drogę.

Od fizyki do fizycznego wychowania

Wyczyn to tym większy, że Matlok nie jest typem sportowca od urodzenia. Owszem, w młodości grał w piłkę nożną czy siatkówkę, ale całkowicie rekreacyjnie. Z zawodu stał się panem od

Nauczyciel Marek Matlok to pierwszy zabrzani, który trafi na prestiżową listę maratończyków

Sto mil do nieba



ZDJĘCIA: ARCHIWUM MAREK MATLOK

fizyki (w Zespole Szkół nr 3 im. Pileckiego – Zabrze, ul. 3 Maja 118, a także w dwóch innych placówkach), który pewnego dnia – będąc już po trzydziestce – postanowił rozszerzyć zakres nauczania o kulturę fizyczną. – Ukończyłem oczywiście kierunkowe studia podyplomowe na Akademii Wychowania Fizycznego, ale uznałem, że to za mało. Jako, że fizykiem jestem chyba niezłym, także w nowej, drugiej specjalności też chciałem być dla uczniów autorytetem, mieć jakieś argumenty w rozmowach z nimi.

Bohater Narodowego

Postanowił też, że jego sportowym celem będzie przebiegnięcie maratonu. I to nie było jakiegoś i nie kiedyś tam, ale 34. Maratonu Warszawskiego 30 września, a więc raptem za pięć miesięcy! – Wybrałem tę imprezę, bo jej meta była usytuowana na Stadionie Narodowym i wtedy, w tej swojej euforii, pomyślałem, że fajnie byłoby

być zawodnikiem – powiedzmy – fetowanym na największym stadionie w kraju. I że to byłoby coś, czym warto byłoby się pochwalić przed córką.

Nie miał żadnego trenera ani planu przygotowań, a jedynie przekonanie, że musi biegać dużo i długo. Na początku sierpnia, a więc dwa miesiące przed imprezą, podczas wakacyjnego pobytu w Świnoujściu przebiegł dla siebie dystans maratonu, żeby się przekonać czy jest gotowy na warszawską imprezę. Sprawdzian wypadł pozytywnie, podobnie jak sam start w stolicy, który zakończył po 3 godzinach 39 minutach i 4 sekundach.

Podczas kolejnych startów gonił za coraz lepszym wynikiem, a więc osiągnięciem czasu poniżej 3,5 godziny, co udało się w czwartej imprezie (32. Wrocław Maraton). Wówczas zdecydował, że będzie biegał intensywniej, a więc 10-kilometrowe dystanse i liczne półmaratony, ale o maratonach jednak nie

zapomniał, wyznaczając sobie nowe zadanie: złamanie bariery trzech godzin, co byłoby już równoznaczne z wejściem do szeroko rozumianej amatorskiej elity polskich maratończyków. – Długo mi to nie wychodziło – przyznaje. – Aż wreszcie, gdy po czterech latach wróciłem do stolicy i wystartowałem w 38. PZU Maratonie Warszawskim, udało mi się osiągnąć czas 2:59:44! I to jest do dzisiaj mój życiowy rekord.

Bo osiągnąwszy ten cel równocześnie stracił serce do maratonów. Już wcześniej zaczął biegać dłuższe dystanse, ale od tamtej pory w zasadzie już skupił się wyłącznie na ultramaratonach: to w zasadzie każdy bieg przekraczający owe 42,2 km, ale tak naprawdę mówimy o 80 km, 100 km i jeszcze dłuższych dystansach. Dwa lata temu Matlok zaliczył swój najważniejszy sprawdzian – 240 kilometrów (!) czyli Bieg 7 Szczytów w Łądku-Zdroju. Zaliczył też imprezy w Hamburgu, Bratysławie i czeskich Ostravach (bieg 24-godzinny).

Matlokowi w rywalizacji z zawodnikami często młodszymi, pięć razy udało się stanąć na podium klasyfikacji open, w tym raz wygrać: 13 czerwca 2020 roku wbiegł pierwszy na metę Biegu 66 Dookoła Doliny Wisły w Ustroniu. – Ale nagród wielkich za triumfy w takich imprezach nie ma – śmieje się. – To raczej symboliczne upominki.

Halucynacje i inne bóle

Każdy kto praktykuje choćby kilkukilometrowe spacerki, zdaje sobie sprawę, że każdy ultra bieg, w dodatku dla osoby po czterdziestce, to nie przelewki. Żeby mu podołać trzeba naprawdę dużo trenować. Matlok więc, choć jest amatorem, przebiega rocznie niemal tyle co zawodowiec: jakieś 4,5 tysiąca kilometrów, a więc minimum 70-80 kilometrów tygodniowo, acz w trenin-

gowym szczycie to może być nawet 120-140 km. Goni po zabrzańskich hałdach, ma trasy po Zaborzu i do rudzkiej Goduli, a nocą najlepiej mu się truchta wzdłuż al. Korfanteo. Korzysta też z bieżni mechanicznej i raz zaliczył na niej nawet 100 km. – Skończyło się to kontuzją łydki, więc jednak nie polecam – wzdycha. Generalnie jednak urazy się go na dłużej nie imają, a jak już jakaś kontuzja się trafiała, to ją nie tyle leczył – czego się jednak trochę wstydi – co „zabiegał”, czyli trenował dalej, aż ból przestawało. – Napędza mnie rywalizacja. Albo się ścigam z jakimś kolegą, na trasie czy choćby korespondencyjnie, albo idzie mi o osiągnięcie jakiegoś czasu.

Taką jak na przykład ból, który przy pokonywaniu kolejnych barier jest nieunikniony. W jego przypadku w trakcie biegu mogą przyjść bóle żołądka, skurcze, oczywiście otarcia stóp, a w czasie długich tras – wspomniane już – omamy. – Pojawiają się, gdy nawarstwia się problem z niewyspaniem. Ja mam przeważnie do czynienia z halucynacjami pierwszego stopnia, to znaczy biegę i nagle widzę gdzieś na poboczu spacerującego zielonego lwa, albo na drzewie objawia mi się jakaś twarz i dopiero, gdy dobiegam bliżej widzę, że to po prostu wycięte sekatorem listowie... – opowiada. – Chodzi o to, że zmęczony mózg już nie jest w stanie rozpoznawać jakichś części rzeczywistości i uzupełnia brakujący kształt czymś, co pamięta.

Setka za setką?

Marek Matlok przebiegł sto maratonów i biegnie dalej. Na początku tego miesiąca ukończył 55-kilometrowy Beskidy Ultra-Trail w Szczyrku. Czyżby rozpoczął kolejną serię? – Gdy osiągnąłem, co chciałem, jeden z kolegów-biegaczy pogratulował mi „pierwszej setki”. No i to mnie jakoś natchnęło... Może rzeczywiście to powinno być moje pierwsze sto maratonów, a potem powinno być drugie, a potem... Decyzji jeszcze nie podjąłem. Plan na najbliższy czas jednak jest: przygotowuję się do maratonu w słowackich Koszycach, który uchodzi za najstarszy w Europie i drugi na świecie. W tym roku będzie miał swoją setną edycję i chciałbym na nim, jako 46-latek, pobić swój rekord życiowy. Owe 2 godziny 59 minut i 44 sekundy z 2016 roku.

WOJCIECH SŁOTA

Inauguracja ekstraklasy wypadła w Zabrzu: źle, źle, źle!

Rozpoczęcie nowego sezonu (2023/2024) piłkarskiego należy niestety uznać w Zabrzu za nieudane. Kibice pierwszego rozczarowania doznali jeszcze przed rozpoczęciem meczu z Radomiakiem Radom (zapoznając się ze składem gospodarzy), a i obserwacja zawodów, zakończonych porażką 0-2, to była droga przez mękę. – Szkoda, że taki mecz zaferowaliśmy publiczności na otwarcie rozgrywek – bił się po meczu w piersi trener Jan Urban. – Wynik jest zły, ale gra też była zła. Najgorsze, że Górnik nie tyle stracił gole, co praktycznie wbił je sobie sam, a główną winę ponosi za to zazwyczaj chwalony bramkarz Daniel Bielica. Czy w kolejnym meczu – z Wartą Poznań – będzie lepiej?

Nasz bramkarz w ciągu pięciu minut II połowy popełnił dwa błędy, które należy nazwać kardynalnymi. W 60 minucie źle sparował strzał rywala, sprawiając, że piłka toczyła się wzdłuż linii bramkowej i Pedro Henrique dobił ją do pustej bramki. A potem, w trakcie rozgrywania piłki z obrońcami, wdał się w drybling z napastnikiem Radomiaka, stracił ją i Rafał Wojski podwyższył wynik na 2-0. Od tej chwili nasza drużyna była już naprawdę bezradna,

Drużyna do analizy



Piłkarze Górnika wychodzili na pierwszy mecz sezonu w optymistycznych nastrojach, ale po ostatnim gwizdku już nikomu – w tym Rafałowi Janickiemu – do śmiechu nie było.

a przecież wcześniej wcale dobrze sobie też nie radziła.

Na taki przebieg meczu niestety zanosilo się od samego początku. Godzinę przed rozpoczęciem zawodów, gdy kluby mają obowiązek zaprezentować swoje składy, okazało się, że praktycznie żaden z pozy-

skanych latem przez Górnika zawodników nie jest gotowy do gry w ekstraklasie! W wyjściowym składzie spośród nich znalazł się bowiem tylko Kamil Lukoszek, a więc gracz, na którego – bez urazy – kibice czekali w najmniejszym stopniu. Wychowanek Górnika, który

dobrze spisywał się w I-ligowej Skrze Częstochowa, dostał szansę od pierwszych minut i widać było w jego poczynaniach wielki zapał, ale i brak ekstraklasowego obycia. Był bardzo aktywny, ale padał ofiarą własnej ambicji i tracił piłkę... W II połowie do gry weszli jeszcze wprawdzie Niemiec Lawrence Ennali, a potem Słowak Michal Siplak, ale nie odegrali większej roli w meczu. Oczekiwany najbardziej Kostas Triantafyllopoulos zaprezentował się dopiero w... rozegranym dzień później sparingu z jedynastym zespołem izraelskiej ekstraklasy – Maccabi Bnei Reineh, który zresztą też zakończył się wstydlivym wynikiem 2-6 (gole dla zabrzan: Mateusz Chmurek i Robert Dadok). Prócz Greka w tym spotkaniu zagrali jednak również czterej inni nowi zawodnicy, a więc Michał Szromnik i Sebastian Musiolik, a nadto ponownie Siplak i Lukoszek.

Jako, że pozyskani piłkarze potrzebują czasu, by wejść w meczowy rytm, na Radomiaka trener Jan Urban musiał wystawić skład znacznie słabszy niż ten, jaki był możliwy w poprzednim sezonie. Nie miał bowiem

do dyspozycji nie tylko Erika Bargstroma, Kandjiego Okunukiego i Szymona Włodarczyka (odeszli do innych klubów), ale także Daniego Pacheco i Erika Janzy (są kontuzjowani). To nie mogło się więc chyba skończyć dobrze, chociaż gdyby nie błędy w obronie byłaby pewnie szansa na remis. I nic więcej, bo w wymiarze ofensywnym gra Górnika w ogóle nie funkcjonowała.

Powodów do optymizmu po inauguracji w zasadzie nie ma żadnych. Pozostaje czekać na zmianę sytuacji kadrowej i równocześnie wsłuchać się w słowa Lukasa Podolskiego, który był w tym pierwszym spotkaniu kapitanem Górnika (w miejscu nieobecnego Janzy): – Nie możemy upadać po takim meczu w panikę. Zarówno ja, jak i drużyna zagraliśmy rzeczywiście słabo. Przegraliśmy i musimy teraz wykonać dobrą analizę. Potrzebę dogłębnego przesłędzenia – minuta po minucie – postawy drużyny podkreśla też trener Jan Urban, który zapowiada wyciągnięcie właściwych wniosków: – Wierzę, że już za tydzień zagramy lepiej. Wierzymy i my. (WS)

EKSTRAKLASA – jesień 2023

Górnik – Radomiak Radom	23 lipca, godz. 15
Warta Poznań – Górnik	29 lipca, godz. 15
Górnik – Piast Gliwice	5 sierpnia, godz. 17.30
Korona Kielce – Górnik	11 sierpnia, godz. 20.30
Górnik – Widzew Łódź	18 sierpnia, godz. 20.30
Jagiellonia Białystok – Górnik	26-27 sierpnia
Lech Poznań – Górnik	2-3 września
Górnik – Ruch Chorzów	16-17 września
Legia Warszawa – Górnik	23-24 września
Górnik – Zagłębie Lubin	30 września-1 października
Śląsk Wrocław – Górnik	7-8 października
Górnik – Raków Częstochowa	21-22 października
ŁKS Łódź – Górnik	28-29 października
Górnik – Cracovia Kraków	4-5 listopada
Stal Mielec – Górnik	11-12 listopada
Puszcza Niepołomice – Górnik	25-26 listopada
Górnik – Pogoń Szczecin	2-3 grudnia
Radomiak – Górnik	9-10 grudnia
Górnik – Warta	16-17 grudnia

STRZELCY: 3 gole – Tomas Pekhart (Legia); 2 gole – Filip Marchwiński (Lech) i Łukasz Zwoliński (Raków); 1 gol – osiemnastu zawodników.

EKSTRAKLASA tabela po 1. kolejce

1. Legia (p)	3	3-0
Raków (m)	3	3-0
3. Radomiak	3	2-0
4. Widzew	3	3-2
5. Lech	3	2-1
Zagłębie	3	2-1
7. Pogoń	3	1-0
8. Cracovia	1	2-2
Stal	1	2-2
10. Korona	1	1-1
Śląsk	1	1-1
12. Puszcza (b)	0	2-3
13. Piast	0	1-2
Ruch (b)	0	1-2
15. Warta	0	0-1
16. GÓRNIK	0	0-2
17. Jagiellonia	0	0-3
ŁKS (b)	0	0-3

(m) - obrońca tytułu mistrza Polski;
(p) - zdobywca Pucharu Polski 2023;
(b) - beniaminek rozgrywek

Najbliższy rywal: WARTA POZNAŃ

Mało milionów



Wielkopolski zespół też rozpoczął sezon od porażki u siebie (0-1 z Pogonią Szczecin). Mecz rozegrał oczywiście na boisku w Grodzisku Wielkopolskim (stadion Warty nie spełnia ekstraklasowych norm), gdzie zresztą poznańscy zawodnicy spędzili całe lato, odbywając na tym obiekcie także zgrupowanie. Oszczędnościowa forma przygotowań wynika ze skromności budżetu klubu (szacuje się, że na nowe rozgrywki klub ten wyda zaledwie 12 milionów złotych, podczas gdy Górnik ok. 35 mln zł), ale nie należy nie doceniać tego zespołu! W poprzednich rozgrywkach potrafił utrzymać nosa najlepszym i z utrzymaniem się w ekstraklasie raczej kłopotów nie miewał.

Latem oczywiście drużyna straciła kilku ważnych zawodników, m.in. nie udało przedłużyć kontraktów z Janem Grzesikiem (odszedł do Radomiaka Radom), Robertem Iwanovem (Fin trafił do niemieckiego II-ligowca Eintrachtu Brunszwik) i Enisem Destanem (Turek powrócił po wypożyczeniu do Trabzonspor Kulubu). Zachował jednak - na razie - utalentowanego 21-letniego Kajetana Szmyda, którego transfer rozważa kilka klubów, w tym sąsiedni Lech Poznań. Nowych graczy Warta szukała w polskich klubach niższych lig, ale zatrudniła też Chorwatę Dario Vizingerę, który ostatnio występował w niemieckim Jahn Regensburg (drużyna z Ratyzbony). (s)

PIŁKA RĘCZNA

Rywale z Europy

Pod koniec ubiegłego tygodnia Górnik poznał swoich rywali w rozgrywkach Ligi Europejskiej. W efekcie losowania przeprowadzonego w Wiedniu zabrzanie zostali przydzieleni do grupy B, podobnie jak: AEK Ateny (Grecja), HS Krienz-Luzern (Szwajcaria) oraz zwycięzca pary

eliminacyjnej Ystads (Szwecja) – Hannover (Niemcy).

Jakie umiejętności prezentują rywale? AEK Ateny działa handballovo od zaledwie osiemnastu lat, ale ma już na koncie nie tylko pięć tytułów mistrza Grecji, ale także Europejski Puchar EHF (2021). Z kolei Krienz-Luzern w 2011

roku grał w ćwierćfinale Pucharu Europy, ale teraz nie odnosi wielkich sukcesów. Ostatnim rywalem Górnika będzie zaś prawdopodobnie Hannover-Burgdorf, który jest faworytem eliminacyjnych spotkań (zaplanowano je na przełom sierpnia i września) ze szwedzким Ystads. Niemcy to szósty

zespół krajowej bundesligi. – I będę faworytem naszej grupy, o ile rzeczywiście do niej trafią – uważa trener Górnika, Tomasz Strzabala. – Oczywiście każdy zespół grający w Lidze Europejskiej prezentuje wysoki poziom. Może w naszej grupie nie pojawił się nikt ze ścisłej czołówki kontynentu, ale to jednak my jesteśmy beniaminikiem w tym rozdaniu.

Znamy też już dokładny plan gier grupy B, zgodnie z którym w poszczególne jesienne week-

endy czekają nas następujące mecze: Górnik Zabrze – HS Krienz-Luzern (17 października), Ystads/Hannover – Górnik (24 października), AEK Ateny – Górnik (14 listopada), Górnik – AEK (21 listopada), Luzern – Górnik (28 listopada) i Górnik – Ystads/Hannover (5 grudnia). Nasz klub wciąż nie ogłosił, w jakim mieście będzie gościł rywali z Europy (zabrzańska hala Pogoni nie spełnia wymogów międzynarodowych rozgrywek). (s)

Teraz oni!



Do wyborów samorządowych jeszcze niemal rok, a w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego już rozsiedli się w ubiegłym tygodniu nowi radni. Jak widać ster przejęli wreszcie młodzi, którzy... w ramach wakacyjnych zajęć sfinansowanych z funduszy norweskich poznawali system sprawowania władzy i spotkali się m.in. z prezydent Zabrza.

Wchodzi pułkownik i widzi majora pochylonego nad papierzyskami.

- Co piszecie majorze?
- Dysertację - odpowiada zrywając się z krzesła major.
- Aha! Interesujące. A na jaki temat?
- Obieg wody w pisuarze.
- Jakoś tak mało ciekawie brzmi.
- A jak pan pułkownik by zaproponował?
- Możliwości transportu dwu wodorotlenku w naczyniach o powierzchni słabo perforowanej.
- Świetny tytuł panie pułkowniku! - krzyczy uradowany major.
- Tak zatytułuję tę rozprawę. Dziękuję za radę.

Po wyjściu pułkownika major

HUMOR

biegnie piętro niżej do swojego przyjaciela kapitana, żeby pochwalić się nowymi ustaleniami i zastaje go też coś piszącego.

- Cześć co piszesz?
- Dysertację.
- Ooo! Na jaki temat?
- Możliwość zastąpienia instrumentów muzycznych w kościele garnizonowym walorami głosowymi duchowieństwa.
- Widzę, że odwiedził cię pułkownik - domyśla się major.
- Tak, poradził mi zmienić tytuł mojej rozprawy naukowej.
- A jak ten tytuł brzmiał wcześniej?
- Po cholerę kapelanowi akordeon.

Przychodzi Marian do lekarza. Lekarz zbadał go i mówi:

- Nie pić, nie palić, nie denerwować się.
- Marian wstaje i kieruje się do wyjścia.
- Dlaczego pan wychodzi?
- Żeby się nie zdenerwować!

- Doktorze, mam depresję.
- Najskuteczniejszym lekarstwem na depresję jest zanurzyć się po uszy w robocie.
- Ale ja beton mieszam.

Rozmawiają dwie koleżanki:

- Widziałam na ulicy twojego męża, przeszedł obok mnie obojętnie, udał że mnie nie widzi...
- Wiem, mówił mi już o tym...

Pomyłka to źródło informacji o sobie i szansa, by się czegoś nauczyć

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	15	21°C	1010 hPa	wiatr		11 km/h
piątek		temp.	15	23°C	1009 hPa	wiatr		15 km/h
sobota		temp.	16	27°C	1005 hPa	wiatr		9 km/h
niedziela		temp.	15	24°C	1001 hPa	wiatr		11 km/h

KARTKA Z HISTORII

Upały nie hamują tempa pracy

Gorące stanowiska

Lipiec i sierpień są dla niektórych stanowisk pracy miesiącami najbardziej uciążliwymi, a to ze względu na letnie upały. Temperatura sięga wówczas przy nich do plus 70 stopni Celsjusza, pracownicy wypijają morze płynów, a mimo to zalogi utrzymują wysoki rytm pracy, jak ma to na przykład miejsce w Hucie „Zabrze” i Zabrzeńskich Zakładach Naprawczych Przemysłu Węglowego.



Na gorącym stanowisku - w Hucie „Zabrze” - zalewacz J. Maśnyj.

Głos z 27 lipca 1975r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 - 20.04)

We wtorek rozpocznie się coś (miłość, przyjaźń, a może biznes), co będzie rozwijało się przez długie tygodnie. To będą bardzo intensywne dni, pełne emocji.



BYK
(21.04 - 21.05)

Ktoś wreszcie doceni to, co robisz. To wzmocni twoje ego, na czym zyskają też twoi najbliżsi. W końcu pewniejszy siebie Byk, to gieroj po byku.



BLIŹNIĘTA
(22.05 - 21.06)

Wewnętrzna energia chce się wyknąć spod waszej kontroli, a wówczas wszystko może się zdarzyć. Nawet to, że porwiecie się na sprawy, na które nie jesteście gotowe.



RAK
(22.06 - 22.07)

Stan twoich uczuć do Barana osiągnie temperaturę wrzenia. Żeby ostudzić emocje będzie musiał między was wkroczyć - w roli mediatora - Wodnik.



LEW
(23.07 - 22.08)

Poczujesz w pełni, jak smakuje życie. W ciągu kilku dni zapoznasz się z całą paletą uczuć, wśród których przede wszystkim będą dominowały szok i niedowierzanie.



PANNA
(23.08 - 22.09)

Jałowe dyskusje do niczego cię nie doprowadzą. Powinieneś żądać szybkich i konkretnych odpowiedzi, bo bez nich sam nie będziesz w stanie zrobić kroku w przód.



WAGA
(23.09 - 22.10)

Budujesz teraz podstawy swojej przyszłości. Nie idź więc na skróty i kompromisy, tylko cierpliwie wydeptuj swoją życiową ścieżkę, choćby wiodła pod górę.



SKORPION
(23.10 - 21.11)

Przesadny optymizm może sprawić, że zlekceważysz całkiem bardzo realne zagrożenie. A nie stać cię teraz na żadną wpadkę, bo ktoś cię bacznie obserwuje.



STRZELEC
(22.11 - 21.12)

Czasem musi się wiele zmienić, aby wszystko pozostało po staremu. Nowości, które chcesz wprowadzić nie mają większego znaczenia, szkoda trwonić na nie czasu.



KOZIOROŻEC
(22.12 - 20.01)

Drobne rzeczy będą decydowały o sprawach o zasadniczym wymiarze. Przy podejmowaniu decyzji wesprzyj się opinią doświadczonych życiowo osób.



WODNIK
(21.01 - 19.02)

Zapomnij o dawnych urazach - i w imię wyższego celu - podejmij współpracę z rywalem. Jak już osiągniecie wspólny cel, będziesz mógł wrócić do odwiecznej rywalizacji.



RYBY
(20.02 - 20.03)

Wasze umysły pracują na najwyższych obrotach, a przydałoby im się wytchnienie. Szansą na złapanie drugiego oddechu będzie weekendowa emigracja z miasta.